Co się kryje za paktem Z. N. P. i „Strzelca"? – str. 3

10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

10 gr.

„...WCHODZĄC NA RADĘ ALBO ŻMOWĘ, UPOKORZCIE SIĘ PRZED OCZYMA WASZYMI, ALBOWIEM BEZ POKORY NIE MA ZGODY".

Adam Mickiewicz

Nr. 257 A — Warszawa, środa 18 sierpnia 1937 r. — Rok XII

Ofensywa wojsk chińskich trwa

Ręka sowiecka w wojnie japońsko-chińskiej

Tajemnica aktywności chińskiego lotnictwa

TOKIO, 17. 8. Agencja Domei ogłasza sensacyjną wiadomość z Szanghaju, iż **samoloty chińskie, które bombardowały 14 b. m. międzynarodową koncesję w Szanghaju oraz dzielnicę francuską, były pilotowane przez pilotów pochodzenia sowieckiego.**

Ambasador sowiecki w Nankinie zabiega u członków rządu nankińskiego w kierunku zaostrzenia kroków wojennych przeciwko Japnii.

TOKIO, 17. 8. Walki na przedmieściach Szanghaju mają przebieg bardzo krwawy. Kilkakrotnie dochodziło do ataków i kontrataków na bagnety. Kontrofensywa wojsk chińskich została odparta przez Japończyków.

O godz. 20 według czasu lokalnego wojska chińskie przeszły ponownie do natarcia na całej linii frontu pod Szanghajem. Walka artyleryjska trwała przez całą noc i wzmocniła się o świcie. Artyleria chińska ześrodkowała ogień na dzielnicy Hong - Kiu, gdzie zamieszkują licznie obywatele ijapońscy.

SZANGHAJ, 17. 8. (PAT). Liczne eskadry samolotów chińskich ostrzeliwały dziś gwałtownie pozycje wojsk japońskich w okolicach Honkou i Czapei. Nalot trwał całą godzinę. Samoloty chińskie nie usiłowały jednak zbliżyć się do japońskich okrętów wojennych.

TOKIO, 17.8. Minister marynarki wojennej admirał Yonai przedstawił na posiedzeniu gabinetu sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu walk. Do 17 b m. japońskie lotnictwo morskie zniszczyło 87 samolotów chińskich oraz zburzyło bombami 17 hangarów. Samoloty japońskie wyrządziły wielkie straty na głównym lotnisku chińskim w Nanczangu. Minister Yonai przyznał, że sytuacja w Szanghaju jest w dalszym ciągu bardzo poważna.

Minister wojny Sugiijama oświadczył, że **wojska chińskie należące do rządu centralnego posuwają się w dalszym ciągu w kierunku Chin północnych. Główne siły wojsk chińskich znajdują się w Paoting i Tsang - Hau.**

LOTNICTWO JAPOŃSKIE W AKCJI

SZANGHAJ, 17. 8. (PAT). 13 samolotów japońskich w odpowiedzi na dzisiejszą poranną akcję lotnictwa chińskiego bombardowało w ciągu 40 minut stanowiska chińskie w Czapei. Samoloty japońskie nurkowały nad chińskimi rowami strzeleckimi, zrzucały bomby i wznosiły się pod ogniem chińskich karabinów maszynowych. Po raz pierwszy od chwili rozpoczęcia walk w Szanghaju Japończycy użyli zwykłych samolotów bombardowych, a nie wodnopłatowców, co wskazuje, że Japończycy urządzili bazę lotniczą w pobliżu Szanghaju.

Samoloty japońskie zbombardowały ponadto odcinki kolei Szanghaj — Nankin i Szanghaj — Hang - Czou, niszcząc tory, warsztaty i zbiorniki z wodą. Chińska artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień, lecz bezskutecznie.

Wreszcie 8 samolotów japońskich intensywnie bombardowało Putung.

POSEŁ JAPOŃSKI OPUŚCIŁ NANKIN

TOKIO, 17. 9. Charge d'affaires Japonii w Nankinie Hidaka oraz pozostali członkowie ambasady japońskiej w liczbie 25 opuścili dziś o godz. 16 Nankin i udają się koleją do Tient-Sinu, a następnie do Tsing - Tao.

Spory wewnątrz O. Z. N.

Czy będzie sektor robotniczy?

Kwestia utworzenia sektoru robotniczego OZN nie została ostatecznie zdecydowana. Jest ona przedmiotem walki między elementami OZN bardziej umiarkowanymi pod względem społecznym, a elementami bardziej lewicowymi. Między innymi konserwatyści czynią usiłowania, by nie dopuścić do nominacji sen. Malinowskiego, a nawet udaremnić powstanie sektoru robotniczego.

Po za osobą sen. Malinowskiego w wyżej wymienionych kołach wzbudza obawę ewentualny program sektoru robotniczego. Aczkolwiek bowiem program OZN wyklucza właściwie możliwość jakichś społecznie radykalnych haseł, to jednak z drugiej strony specyficzne potrzeby tego terenu mogą wywołać konieczność ich sformułowania. Stąd też duża powściągliwość znanych z ostrożności sfer kierowniczych OZN, jeśli chodzi o stworzenie sektoru robotniczego.

Lis-Błoński — p-ko mjr. Zajączkowskiemu

w Sądzie Apelacyjnym

Zatarg między b. sekretarzem wojewódzkim B. B. W. R., kapitanem Lis - Błońskim a majorem Zajączkowskim rozpatrywany będzie przez Sąd Apelacyjny w Lublinie. Rozprawa została wyznaczona na dzień 12 września Obie strony apelowały od wyroku Sądu Okręgowego. Głównym przedmiotem dalszego zainteresowania jest fakt, czy kapitan Lis - Błoński istotnie wydawał działaczy niepodległościowych w ręce policji rosyjskiej. Sąd Okręgowy przyjął dowody przedstawione przez majora Zajączkowskiego, uwalniając go w tym punkcie od kary.

Nowe prześladowanie chrześcijan w Z. S. R. R.

MOSKWA, 17. 8. Trudności piętrzące się przed zrealizowaniem akcji przedwyborczej każą władzom sowieckim znaleźć nową ofiarę, nowy rodzaj „wrogów narodu". Jeżeli chodzi o t. zw. „doły partyjne" to znaleziono tutaj „nowego wroga" w postaci duchowieństwa prawosławnego. Kampania antyreligijna która już przycichła, zaczyna ostatnio znowu przybierać na sile. Prasa sowiecka wyolbrzymia zakres wpływów kleru oraz jego możliwości. Pojawiają się w gazetach całego ZSRR artykuły i depesze, sygnalizujące odnawianie kościołów, atakujące działaczy partyjnych za sprzysiężenie z klerem i t. d. W razie niepowodzenia, którego należy się spodziewać choćby sądząc z wyniku wyborów do rad fabrycznych, na kler i „jego machinacje" zruci się odpowiedzialność, oskarżając go o „knowania antykomunistyczne". Równolegle z tą akcją zanotować trzeba wypadki aresztowań, przeprowadzonych wśród duchowieństwa, zwłaszcza na prowincji i w ośrodkach fabrycznych.

Okradzenie znanego pisarza

Złodziej w willi „Ossendówka"

W Nieszawie dokonano zuchwałej kradzieży w willi „Ossendówka", będącej własnością znanego podróżnika i powieściopisarza F. A. Ossendowskiego.

Skradziono kosztowną biżuterię oraz część cennych zbiorów egzotycznych, zgromadzonych przez podróżnika.

Przeprowadzone natychmiast energiczne dochodzenie, wykryło, iż sprawcą kradzieży był 15-letni chłopiec, którego nazwiska nie ujawniono.

Równocześnie przeprowadzona rewizja u miejscowego pasera Simona, znalazła część łupów pochodzących z kradzieży w „Ossendówce". Łupy zostały ukryte pod podłogą, gdzie wykryto także większą ilość biżuterii.

Młodocianego złodzieja wraz z paserem i jego braćmi osadzono w więzieniu.

Rada Naczelna Ch. D.

29-go sierpnia

Rada Naczelna Chrześcijańskiej Demokracji zbiera się w dn. 29 sierpnia w Warszawie. W tym dniu odbędzie się posiedzenie Zarządu Głównego. Wszyscy członkowie zostali wezwani do bezwarunkowego stawienia się.

Rekordy sowieckie

Aresztowano wszystkich profesorów Instytutu Gospodarki Społecznej

LONDYN, 17. 8. Agencja Reutera donosi z Moskwy o wykryciu organizacji sabotażowo - szpiegowskiej, działającej w szeregu sekcyj departamentu gospodarki narodowej. Szef biura statystycznego Iwan Krawal oraz urzędnicy tego biura zostali aresztowani. Aresztowano również jako „wrogów ludu" wszystkich profesorów Instytutu Gospodarki Społecznej w Saratowie.

Lekarze sowieccy trują

zamiast leczyć

Coraz częściej spotyka się w dziennikach sowieckich narzekania na niski poziom sowieckich techników, nauczycieli, inżynierów i zwłaszcza lekarzy. Ostatnio „Prawda" podaje kilka takich faktów:

Oto np. starszy lekarz szpitala im. Siemiaszki „poplątał" dozy zamiast 5 gr. arszeniku i 25 gr. żelaza, zapisuje choremu 25 gr. arszeniku i 5 gr. żelaza. Gdyby nie przytomność aptekarza, chory niewątpliwie powędrowałby do lepszego świata. W centralnej klinice moskiewskiej lekarz zapisał chorej digitalis, środek niebezpieczny, w ilości czterokrotnie przewyższającej najwyższą dopuszczalną dozę. Inny lekarz pomylił się w ułamkach dziesiętnych i zamiast 0.02 morfiny, zapisał choremu 0,2 gr., to znaczy dziesięć razy więcej.

Tak to się przedstawia opieka nad robotnikami w kraju proletariackim.

„Obrona Ludu"

skarży „Nowy Kurier"

„Obrona Ludu" znana szeroko w Polsce ze specyficznego oświadczenia w sprawie „głupawego artykułu stwierdza, że pogłoski o otrzymywaniu przez nią pieniędzy ze źródeł zagranicznych puścił w świat poznański „Nowy Kurier", redagowany przez p. Zawadzkiego.

Wobec tego „Obrona Ludu" skierowała sprawę do sądu za pośrednictwem adw. dr. Ossowskiego z Torunia.

Pogoda zmienna

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 18 b. m.

W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennym z większymi rozpogodzeniami na wschodzie, a z przelotnymi opadami i skłonnością do burz na zachodzie i w środku kraju. Temperatura w ciągu dnia do 22 st. przy umiarkowanych wiatrach południowo - zachodnich.

„Dobro narodowe"

Nie ma chyba bardziej nadużywanych u nas pojęć, jak słowa „służba Polsce" lub „dobro narodu". Przywykliśmy do tego, że w praktyce stanowią one często albo wygodną przykrywkę dla zwyczajnych interesów lub egoistycznych gier tych czy innych politycznych kramarzy, albo też wysuwane jako najogólniejsze hasła przez ideowe ugrupowania powszednieją w codziennym użyciu do tego stopnia, że wyznawcy ich podsuwają z czasem pod nie zupełnie podświadomie taktyczne swe zabiegi, osobiste animozje i ambicje, nic wspólnego z „narodowym dobrem" nie mające. I wytwarza się wówczas najgorsza sytuacja, że ludzie ideowi i uczciwi z pełną wiarą i wewnętrznym przekonaniem nadużywają tego nadrzędnego dobra dla najbardziej poziomych swych celów, obrażając się śmiertelnie, gdy im kto na niewłaściwość tego zwróci uwagę.

Przykładów tego dostarcza nam obficie polskie życie polityczne, pozbawione już od dawna wielkich idei i poświęceń, prawdy i uczciwości, — wypełnione zato intrygami i nikczemnościami, fałszem i obłudą. Szczególnie dziś, gdy w najszerszych masach rozbudziła się tęsknota za przywróceniem prawdy w życiu publicznym i za wspólnym i zgodnym wysiłkiem narodowym, — świadoma czy podświadoma obłuda i fałsz święcą triumfy we wszystkich dziedzinach politycznego życia, — tamując zdrowe narodowe instynkty, paraliżując najlepsze zamierzenia.

Bo czyż nie jest rażącym nadużyciem słowa „dobro narodowe", jeśli nim, a nie czym innym uzasadnia się pozostawanie u steru i u wpływów zamkniętej grupy osób, która być może dawniej, — na polu walk o niepodległość, — miała swoje duże zasługi i bohaterskie karty, — która dziś jednak sfilistrzała, zdemoralizowana i skłócona wewnętrznie, znienawidzona przez społeczeństwo za stosowane przez szereg lat metody i za osiągnięte nimi tak bardzo ujemne wyniki, — stanowi największą przeszkodę i tamę dla znormalizowania życia polskiego? Czyż nie jest nim kurczowa obrona swego osobistego czy grupowego prestiżu i związanych z nim korzyści w imię „dźwigania Polski w zwyż"?

A czyż nie jest, — z drugiej strony, — nadużyciem słowa „naród" działalność narodowego ugrupowania, żyjącego ideowo również wspomnieniem jedynie swej przeszłości i swego wodza, — pozbawionego zupełnie jednolitego i cieszącego się uznaniem chociażby u swoich kierownictwa, — głoszącego jednak uparcie, że tylko przez zapisanie się wszystkich do jego szeregów nastąpić może konsolidacja Polski, że tylko ono zapewnić może narodowi wielkość i potęgę, — że tylko ono potrafi stawić czoło komunizmowi. Czyż nie jest to zbyt wielkim ograniczaniem słowa „Polska" i działaniem przeciwko jej wielkości?

Przykładów takich przytaczać można by wiele. I często się zdarza, że najbardziej nawet rażące podsuwanie osobistych interesów i ambicji pod „dobro narodowe" wykopywane są z przyzwyczajenia, w najlepszej wierze i chęciach. Tymbardziej są jednak szkodliwe.

Żeby pod pojęcie „dobro narodowe" podłożyć właściwe wartości, — trzeba oderwać się od partyjnych szablonów myślenia i spojrzeć na potrzeby naszego narodu bez własnych, personalnych tendencji i skojarzeń. A wówczas nie trudno jest ustalić, czego to „narodowe dobro" wymaga. Są to z reguły rzeczy jasne i proste. W praktyce jednak zaćmiewane są albo krótkowidztwem jednych, albo też celową przeciwakcją innych. I dlatego konsolidacja polityczna żywiołów narodowych idzie tak powoli, przybierając nieraz karykaturalne kształty.

P. W.

„Gazeta Polska" o „Strzelcu"

„Gazeta Polska" donosi z Kościanu.

Jak się przedstawia podciąganie Polski przez Zw. Strzel. w terenie Tarnowa powinna wiedzieć cała Polska. Oto drobny na pozór, ale jakże wymowny fakt:

Związek Strzelecki otrzymał swojego czasu koncesję na sprzedaż wszelkich trunków z wyszynkiem.

Wydzierżawił ją natychmiast żydowi. Do dnia dzisiejszego żyd posługuje się firmą „Strzelca" co wskazuje na dalsze istnienie między Zw. Strzel. a żydem kontraktu dzierżawnego.

Brzmienie firmy jest następujące: Sprzedaż taniego piwa „Cila Kurz" oraz Detaliczna Sprzedaż wszelkich Trunków z wyszynkiem „Związek Strzelecki".

Poznać pupilków Z. N. P.

Trybuna przyjaciół i przeciwników

O żydach w literaturze polskiej
i karczmie „Wiadomości Literackich"

W „Kurierze Porannym" ukazał się artykuł Karola Irzykowskiego, z którego zamieszczamy obszerne wyjątki.

NIEZDARZONA ELITA

Jako naród bez ziemi, a żyjący w rozprószeniu, Żydzi nadawali się wybornie do niebywałego eksperymentu etnicznego. Naród nadrzędny, elita ludzkości, zadatek kosmopolityzmu, naród-drożdże — tak rozmaicie określano rolę żydostwa, gdy mu chciano imputować jakiś ideał, jakąś misję historyczną do spełnienia. Osobliwa sytuacja socjologiczna żydostwa wyzywała do takich konstrukcyj. Polak to zna, bo i z Polski robiono swego czasu Mesjasza narodów, aż Wyspiański się zorientował i powiedział — mniej więcej, że Polsce nie zależy na jakości tylko na wolności.

Niekiedy zdawało się, że żydzi fragmentami spełniają ową przypisaną im przez los rolę idealną. Ale to była przeważnie pomyłka, gdyż właśnie wbrew opinii Zegadłowicza żydzi nie są genialni. A ponieważ ideały, gdy nie są spełniane, przekształcają się w karykaturę, w parodie, więc drożdże zmieniły się w pasożytnictwo, przodownictwo w stręczycielstwo kultury, powiedzmy krótko: żydostwo w żydowszczyznę, skrzydła w narośl. Została jednak odpowiednia pycha, która rozmieniana na drobne stała się sławną żydowską hucpą. Nie żeby także goje nie miały swojej hucpy, — w ogóle niczego nie ma u żydów, czego by nie było u gojów, — ale hucpa żydowska ma swoje sekrety proporcji.

DECYDUJĄ, KTO MA BYĆ SŁAWNY

W rękach żydów są, a przynajmniej do niedawna były, główne ośrodki dyspozycji literackiej. Oni szafują sławą i reputacją. Oni — przedstawiciele snobizmu cmokającego i ducha kliki. Oni sprawili, że dopiero w niepodległym państwie polskim buchnęło w naszej poezji źródło rosyjskie, że Polska pod względem literackim stała się na 10, 15 lat prowincją, filią Rosji. Prawie cały handel księgarski, zwłaszcza wydawniczy, jest w rękach żydów.

Co gorsza, najliczniejsi i najgorliwsi odbiorcy, czytelnicy polskiej literatury to również żydzi. Ten fakt jak głowa Meduzy obezwładnia, oślepia twórców polskich, zmusza ich do poddania się.

Niektórzy przyznają się otwarcie, że bez zainteresowania się żydów nie mieliby bodźca do twórczości. Co na to p. Zygmunt Wasilewski? W teatrze większość publiczności premierowej stanowią żydzi, gilotynują jednych autorów, wieńczą drugich, rozdają koncesje. Strach pomyśleć, coby się stało, gdyby pewnego dnia żydzi uchwalili bojkot literatury polskiej.

TUWIM I NAPIERSKI

Zainteresowanie się żydów literaturą jest raczej ilościowe niż jakościowe. Ich uleganie modzie, zwykle już wczorajszej, prowadzi do zwężenia horyzontów, do doktrynerstwa, do pantoflarstwa, plotkarstwa. Nawet Tuwim, o ile chodzi o przekrój treściowy jego poezji, jest ciasnym witalistą, jego mistyka „słowa" jest jakąś niezrozumiałą filozofią, a przede wszystkim wierszowaną megalomanią.

Napierski najwięcej czytał, najwięcej z zagraniczną myślą obcował, zaopatrzył się w sto podniet, sto metod i form, ale diablo mało stąd korzyści osiągnął.

Jego krytyki o liryce to wciąż bełkot egzaltowany o samym sobie, o swojej „odpowiedzialności" — takie wielkie słowa nie schodzą mu z ust. Jego aforyzmy o europejskich zjawiskach kultury chodzą na szczudłach, czepiają się najwyższych tematów, ale w wyniku jest to jeszcze raz studenckie demaskatorstwo. I on wyzywa do porównania z Brzozowskim — o którym napisał bardzo nieostrożne aforyzmy. Ale Napierski jest jeszcze najkulturalniejszym żydem w narybku skamandrowym, nie uznawanym i wyśmiewanym przez głównych dyspozentów opinii, którzy mu i tego poziomu zazdroszczą.

25 PROCENT

Właściwy udział żydów w polskiej twórczości literackiej wynosi, według obliczeń Chaima Löwa, („Smok w słowiczym gnieździe. Żydzi w poezji odrodzonej Polski" 1934) dwadzieścia pięć procent. Löw w tej inteligentnej, mało znanej książeczce stara się uspokoić obawy Polaków, jakoby inflacja żydów i ducha żydowskiego była dla literatury polskiej niebezpieczna. Urbanizm, pacyfizm, kosmopolityzm już się przecież zapodział, Żydzi nastawili się na nacjonalizm, tradycjonalizm, jeśli to nawet mimikra, — pisze Löw — to mimikra genialna. Ale mnie nie o to chodzi, o czym żydzi piszą — potępiam to, że swoją rolę żydowską grają tak partacko, zamiast ożywiać, budzić, podniecać, są czynnikami zacofania, obniżania i nagminnej megalomanii.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE"

Główną fortecą „genialnej mimikry" są „Wiadomości Literackie" z pp. Grydzewskim i Słonimskim na czele. Są to goje, ale przecież tu w ogóle nie chodzi mi ani o rasę ani o religię, tylko o kompleks żydowszczyzny, tego specyficznego kontaktu dwóch grup — których nie nazwiemy nawet narodowościowymi, kontaktu będącego mieszaniną nietaktu, prowokacji a pretensjonalności. Co tu obwijać w bawełnę—„Wiadomości Literackie" są prawdziwą akademią literatury, ustalają rangi, tematy zainteresowań, eliminują, przemilczają, roztrębują. Po długoletnim obcowaniu z tym pismem, po kolejnym ustosunkowywaniu się do niego pro i contra, trudno nie wyleczyć się z filosemityzmu.

PONURY FENOMEN: SŁONIMSKI

Zwłaszcza, gdy się przeżyje przez kilka lat fenomen: Słonimski. Ponura postać tego intelektualisty bez intelektu, tego pacyfisty i humanisty, w którym marnuje się doskonały materiał na antysemitę, stała się już niemal symboliczną dla owego kompleksu czy węzła socjologicznego, o który mi tu głównie chodzi. Niech mnie nikt nie posądzi o kumanie się z Hitlerem, nie przyjmę tego szantażu. Co prawda potrzebuję pewnego wysiłku, aby o Słonimskim nie myśleć w kategoriach rasistowskich — co czynią nawet sami żydzi — aby nie ulec łatwej i popularnej interpretacji faktów.

GOJE WOLĄ KARCZMĘ

Jest coś głęboko upokarzającego w tym, że literatura polska takiego ma preceptora i arbitra elegantiarum jak Słonimski, i że dziś jest tak dalece nie samowystarczalna, że trzeba mówić nawet o zasługach „Grydzewskiego. Goje prenumerując masowo „Wiadomości Literackie" sami plebiscytarnie oświadczyli się za ich reżymem. A „Myśl Narodowa" p. Wasilewskiego? Fiołeczek w trawie. „Wiadomości" nie zastąpiło „Prosto z Mostu", nie zagarnęło całkowicie nawet tej klienteli endeckiej, która mu się należy. Cóż mówić o „Zet" kopanym przez Słonimskiego w „Kronikach" — Polacy wolą karczmę. I powodzenia „Wiadomości Literackich" nie można wytłumaczyć tym, jakoby one uprawiały pornografię i szmonces, — tym się pocieszać nie wolno i nie wypada.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Berlin (sprzedaż 212.97, kupno 212.11); Londyn 26.38; Nowy Jork 5.29 i 1/8; Nowy Jork (kabel 5.29 i 3/8; Paryż 19.87, Praga 18.44; Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Marka niem. srebrna (sprzedaż 149, kupno 146.00).

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwest. I em. 69.50 — 69.75, II em. 68.50; 3 proc. poż. prem. inwestycyjna seriowa I em. 84.00; 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 39.00; 8 proc. L. Z. i oblig. komun. Banku gosp. krajow. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. kom. Banku gosp. kraj. po 83.25; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 22.65; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 poż. 63.50.

Akcje: B. Polski 106.00.

Tendencja dla dewiz nieco słabsza, dla pożyczek państwowych i akcyj mocniejsza, dla listów zastawnych nieco mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę. Pszenica jednolita 31.00 — 31.50; żyto I standart 24.25 — 24.75; owies I standart nowy 21.50 — 22.00; jęczmień nowy 20.25 — 20.75; groch polny 25.00 — 26.00; groch Victoria 28.00 — 29.50; łubin niebieski 15.75 — 16.25; łubin żółty 16.50 — 17.00; rzepak zimowy 59.00 — 60.00; koniczyna czerw. sur. bez gr. kanianki 95.00 — 110.00; koniczyna biała bez kan. 180.00 — 195.00; mak niebieski 73.00 — 75.00; mąka pszenna gat. I 47.50 — 50.50; mąka pszenna gat. II 38.50 — 40.50; mąka pszenna pastewna 25.50 — 26.50; mąka żytnia gat. I 34.50 — 36.50; mąka żytnia razowa 27.25 — 28.25; otręby pszenne grube z przem. stand. 18.50 — 19.00; otręby pszenne miałkie z przem. stand. 17.50 — 18.00; otręby żytnie z przemiału stadn. 16.50 — 17.00; makuchy lniane 24.00 — 24.50; makuchy rzepakowe 20.00 — 20.50.

Ogólny obrót 1680 ton, w tym żyta 324 ton. Usposobienie stałe.

Mundury szkolne
bez zmian

Ministerstwo W. R. i O. P. nie zamierza wprowadzać w roku szkolnym 1937/38 zmian w rozporządzeniu z 27 marca 1933 roku, odnoszącym się do ubioru młodzieży szkolnej. Obowiązuje ją zatem noszenie przepisowego munduru, jak również tarcz na rękawach z numeracją szkoły.

Burze szaleją nad Polską
Śmiertelne porażenia przez pioruny

RYBNIK, 17. 8. Burza, która przeszła nad powiatem Rybnickim, wyrządziła poważne szkody i spowodowała kilka nieszczęśliwych wypadków, zabijając Anastazję Oslizlokową, matkę 4-ga dzieci. Porażony został od pioruna syn jej 12-letni Ryszard.

W gminie Lubomia wichura obaliła około 30 słupów z przewodami elektrycznymi. W niżej położonych częściach powiatu zostały częściowo zalane domy.

Przeszła nad powiatem brasławskim gwałtowna burza, powodując trzy pożary. Od piorunów zabici zostali we wsi Pancielejki 52-letni Narcyz Maculewicz, 8-letnia Helena Łukszówna i 52-letni Julian Macuk.

Wichura wyrządziła duże szkody, zrywając w wielu miejscach przewody telefoniczne.

WILNO, 15. 8. W Małyszach Dolnych, pow. dziśnieńskiego, piorun uderzył w dom mieszkalny, rażąc śmiertelnie majora Teofila Szurkowskiego. W mieszkaniu tym byli jeszcze inni oficerowie, lecz nie doznali poważniejszych obrażeń. Piorun zapalił dach i sprzęty na strychu.

Żydzi walczą z uchwałą
O niewpuszczaniu niechlujów do kąpieliska
Awantury w radzie miejskiej Katowic

KATOWICE, 16. 8. Uchwała o niewpuszczaniu do kąpieliska osób o wyglądzie niechlujnym, odrażającym i t. p. — jest w dalszym ciągu kością niezgody w Radzie Miejskiej Katowic.

Na ostatnim posiedzeniu przeciwko tej uchwale wystąpił żydowski radny Żmigród, domagając się jej zmiany. Podkreślił on w swym przemówieniu, że tego rodzaju uchwała zwrócona jest przeciw żydom, gdyż stwarza dogodną okazję szykan antysemickich.

Przemówienie żydowskiego radnego przerywane było ustawicznymi okrzykami z galerii, o treści antyżydowskiej.

Uchwały Rady miejskiej bronił radny Kopeć, który naturalnie spotkał się z repliką, socjalistycznego obrońcy żydów, radnego Jonty.

Dyskusję zakończył radny Gabryś stwierdzeniem, że żydzi chociaż w Katowicach stanowią 7 proc. ludności, jednakże zajmują prawie całe kąpielisko.

Zakończono posiedzenie, nie zmieniając „antysemickiej" uchwały o nie wpuszczeniu niechlujów do kąpieliska.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH



Środa, 18 sierpnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik. 12.15 O uprawie truskawek — pogadanka. 12.25 Koncert Ork. Filharmonii Warszawskiej. 15.45 Wiad. gospodarcze. 16.00 „Z mojego warsztatu" szkic literacki. 16.15. Pieśni bez słów Feliksa Mendelsohna (z Łodzi). 16.45. Jan Karol Chodkiewicz — odczyt. 17.00. Lekkie piosenki i melodie w wyk. Siostr Burskich oraz Żyńskiego i Wł. Szpilmana (2 fortep.). 17.50. Jak budujemy statek — pogadanka. 18.00. Chwila Biura Studiów. 18.10. Program na jutro. 18.15. Lekka muzyka francuska (płyty). 18.50. Pogadanka. 19.00 Słynni dyrygenci — 18-ta audycja (płyty). 19.50. Wiadomości sportowe. 20.00. Kwartet wokalny „Dziarskie chłopy" i zespół harmonistów P. Rybarskiego i T. Kowalskiego. 20.45. Dziennik. 20.55. Pogadanka. 21.00. Koncert chopinowski w wyk. W. Małcużyńskiego. 21.45. „Dni powszednie państwa Kowalskich". 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. St. Sas — refreny. 22.50. Ostatnie wiadomości dziennika i kom. meteorolog.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00. Tańce stylizowane Ravela i Debussy'ego (płyty). 14.06. Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00. Pogadanka. 15.10. Życie kulturalne stolicy. 15.15. Koncert solistów. M. Kramerówna — śpiew, T. Zygadło—skrzyp. 22.00. Wiadom. sportowe. 22.05. „Lato" — kwadrans poetycki. 22.20. Muzyka lekka (płyty). 23.00. Muzyka taneczna (płyty).

CZWARTEK, DN. 19 SIERPNIA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik. 12.15 O wystawach przysposobienia rolniczego—pogadanka. 12.25 Koncert rozrywkowy. 15.45 Wiad. gospodarcze. 16.00 Na siodełku motocykla — pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Symfonia Beethovena — VI audycja. 16.55 Tam gdzie rosną zarazki — gawęda Wojciechowskiej. 17.10 Koncert Polsk. Kapeli Ludowej Dzierżanowskiego. 17.50 Poradnik sportowy. 18.05 Pogadanka. 18.15 Orkiestra Pawła Whitemana i revellersi (płyty). 18.50 Pogadanka. 19.00 „Podrażnik i miłość", komedia. 19.40 Pogadanka. 19.50 Wiad. sportowe. 22.00 Koncert rozrywkowy Seredyńskiego, chór „Wesoła Piątka" i Olga Łada (śpiew) (ze Lwowa). W przerwie około godz. 20.45 Dziennik i Wiad. rolnicze. 21.45 „Dni powszednie państwa Kowalskich". 22.00 Recital fortepianowy Colette Gaeveau 22.30 Pieśni Stanisława Niewiadomskiego (w 1-szą rocznicę śmierci) w wyk. chóru solistów i Marii Popowiczówny — sopran. 22.50 Ostatnie wiad. dziennika i kom. meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.06 Karłowicz i Szymanowski (płyty). 15.00 Jak spędzić święto? 15.10 Koncert rozrywkowy w wyk. zespołu Józefa Stena. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Reportaż z życia. 22.20 Muzyka lekka (płyty). 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

ABC sportowe

Wiadomości z całego świata

KONIEC KARIERY OWENSA

Jesse Owens, najszybszy biegacz świata, który przed rokiem przeszedł na zawodowstwo, skończył swoją karierę, nie otrzymując dalszych engagement, głównie z tej racji, że wśród zawodowych sprinterów nie znalazł się odpowiedni przeciwnik, natomiast organizowane biegi Owensa przeciwko konkurentom — koniom i psom, nie znajdywały więcej powodzenia wśród publiczności.

PORAŻKA NOWINY

W Paryżu odbył się mecz zapaśniczy w stylu wolno-amerykańskim o mistrzostwo świata (zawodowców) pomiędzy greckim obrońcą tytułu Jim Londos, a Polakiem amerykańskim Nowiną. Zwyciężył Londos, w pierwszej rundzie kładąc Nowinę na łopatki po 32 minutach walki, a w drugiej — już w pierwszej minucie.

39-LETNI MARATOŃCZYK

W biegu maratońskim o mistrzostwo Finlandii zwyciężył Muinonen w czasie 2:35:44,4 godz.

Zawodnik ten, liczący już 39 lat, prowadził bieg od startu do mety.

LISTA NAJLEPSZYCH TENISISTÓW

Francuski dziennik sportowy „L'auto" opublikował pierwszą w tym sezonie listę najlepszych 10-ciu tenisistów świata. Lista ta przedstawia się następująco:

1) Budge, 2) Cramm, 3) Henkel, 4) Austin, 5) Quist, 6) Barker (Stany Zjedn.), 7) Grant, 8) Crawford, 9) Menzel, 10) Hecht.

Pismo to opracowało również listę najlepszych tenisistów świata, nie uwzględniając podziału na amatorów i zawodowców. Lista ta przedstawia się następująco:

1) Budge, 2) Vines, 3) Perry, 4) Cramm, 5) Nüsslein, 6) Tilden, 7) Henkel, 8) Austin, 9) Quist, 10) Ramillon i Cochet.

Szybownictwo zdało egzamin
na płaskim terenie nizinnym
Reportaż z lotniska L.O.P.P. w Inowrocławiu

Pogoda, wyjątkowo łaskawa dla V krajowych zawodów szybowcowych (tylko dwa dni: 6 i 14 sierpnia przeszły bez lotów) — w niedzielę 15 sierpnia dopisała wyśmienicie, zlekka tylko strasząc burzą, dość często za to podsuwając szybownikom ich ulubione „cumulusy". Od rana zaczęli więc loty.

To też wokół lotniska L. O. P. P. od samego rana poczęła się gromadzić publiczność, aczkolwiek uroczystości zamknięcia zawodów rozpoczęły się dopiero gdy o godz. 14-ej min. 30 przybył z Warszawy pilot Kolbas na RWD 10, aby bardzo już licznie zgromadzonej publiczności pokazać akrobacje lotnicze. Tłumom, zgromadzonym na dole ppor. Boye objaśniał przez tubę każdą „beczkę", świecę", „nawrót", „przewrót" czy „pikę" wykonywaną nad głowami patrzących.

Następnie 10-miejscowym Fokkerem pasażerskim pilot Płonczyński przywiózł skoczków spadochronowych, wyszkolonych przez LOPP. Skoki odbyły się dwiema partiami ponieważ na miejscu znalazły się jeszcze dwie chętne do skakania: Zofia Szczecińska i Wiesława Kozierska a w Fokkerze było tylko 10 miejsc. W pierwszej turze skoczyły najpierw obie panie z wysokości około tysiąca metrów. Donośne „a! a! aaa!" publiczności powitało rozwinięte grzybki spadochronów, które opadały wolno, bo ok. 10 minut. Następnie z Fokkera wysyłało się pięciu skoczków jednego po drugim.

W drugiej turze serce publiczności, jeżeli można mówić o zbiorowym sercu — uciekło na ramię: ostatni ze skoczków, Poniatowski z okręgu stołecznego LOPP rozwinął spadochron conajmniej po 400 metrach spadania. To znaczy — kiedy wszyscy uwierzyli, że ten ostatni leci na pewną śmierć, na łeb na szyję — nad skoczkiem wykwitł biały grzybek spadochronu. Tą białą plamę powitano westchnieniem głębokiej ulgi — „zbiorowe serce" wróciło z ramienia na swoje miejsce.

Na pokazie lotów motoszybowcem zakończyły się uroczystości dla tych tłumów Pomorzan, którzy zjechali z Inowrocławia, Torunia, Bydgoszczy i mniejszych a bliższych miejscowości, aby się przyjrzeć tym „samolotom co latają bez motoru".

Pozostał jeszcze lotniczy rachunek sumienia — oficjalne zamknięcie zawodów. Na lotnisku przed hangarem ustawiono trybunę spowitą we flagi państwa. Pierwszy zabrał głos dr. Zborowski, prezes Aeroklubu Kujawskiego, który w imieniu gen. bryg. Wład. Bortnowskiego przewodniczącego kom. organ. podziękował wszelkim władzom i wszystkim podwładnym za maksimum wysiłku włożonego w urządzenie i przeprowadzenie zawodów.

Przewodniczący kierownictwa zawodów płk. Gilewicz, który przemawiał następnie, — podkreślił, że zawody spełniły postawione im zadanie. W dowód czego odczytał wyniki. Zadanie to brzmiało: „możliwości szybownictwa w terenie płaskim, nizinnym". Zarówno loty docelowe, (Wrocław, Częstochowa, Łódź, Ożarów) jak loty na odległość (Ożarów 313 km.) czy na wysokość (2180 m. — rekord zawodów) stwierdzają, że zadanie to spełniono lepiej niż dobrze.

Następnie przemawiał woj. Maruszewski, który życzył zawodnikom w serdecznych słowach jaknajlepszych wyników w dalszej pracy. W asyście władz wojskowych, LOPP i kierownictwa zawodów woj. Maruszewski wręczył poszczególnym ekipom pamiątkowe plakiety.

Reasumując rezultaty zawodów warto podkreślić po pierwsze, że dały one możność wybicia się kilku szybownikom bardzo młodym, których przed zawodami „typowano" na ostatnie miejsca. Jest to przede wszystkim Tadeusz Góra — wychowanek Szkoły Szybowcowej LOPP w Czerwonym Kamieniu pod Lwowem, który zajął pierwsze miejsce indywidualne za przeloty w linii prostej: Częstochowa 222 klm. — Warka — 227 i 267 klm. dnia 13 b. m.—Dęblin. Drugi niespodziewany nabytek to Bronisław Gaworski z Aeroklubu Lwowskiego, który zdobył rekord Polski w locie docelowym, lądując dnia 11 bm. na lotnisku w Radomiu (254 klm.). Jest to również wychowanek LOPP z Czerwonego Kamienia. Górę szkolił obecny kierownik szkoły szybowcowej w Bezmiechowej, Młynarski, Gaworskiego zaś Żabski, który w indywidualnej punktacji za przeloty proste zajął II miejsce. Na podkreślenie zasługuje również wysiłek kpt. Eugeniusza Makowskiego, który zdobył nagrodę LOPP, Tadeusza Matławskiego, Henryka Milicera i Zygmunta Karczmarczyka, których nie typowano na te miejsca jakie zajęli.

Zaszczytne wyróżnienie
Jędrzejowska zaproszona do Australii

LONDYN, 17. 8. Z Melbourne donoszą do Londynu, że Australijski Zw. Tenisowy chcąc umożliwić australijskim tenisistkom rozegranie kilku spotkań z jedną z najlepszych rakiet Europy, postanowił zaprosić Jadwigę Jędrzejowską na tournée do Australii. Związek australijski projektuje urządzenie tego tournée w końcu bież roku.

Losowanie zadecydowało
O drugim miejscu Hebdy i Tłoczyńskiego

GDAŃSK, 17, 8. W poniedziałek miał się odbyć w Sopotach finał międzynarodowego turnieju tenisowego w grze podwójnej panów między parą polską Hebda — Tłoczyński i parą jugosłowiańsko - niemiecką Kukuljevic — Lund. Organizatorzy postanowili przyznać pierwsze miejsce jednej z tych par drogą losowania.

Losowanie przyznało mistrzostwo Wschodu parze jugosłowiańsko - niemieckiej.

Statut A. Z. S.-ów zatwierdzony

PUWF komunikuje, iż ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło statut AZS, jako stowarzyszenia międzyuczelnianego oraz statut „Centrali Akademickich Związków Sportowych". Ta ostatnia ma reprezentować akademickie związki sportowe, zrzeszone w centrali wobec władz, społeczeństwa oraz organizacyj społecznych w Polsce i zagranicą i koordynować prace AZS-ów, zrzeszonych w centrali.

Raid Katowice — Olza
„Szlakiem powstańców śląskich"

RYBNIK, 17. 8. W niedzielę odbył się raid samochodowo - motocyklowy „szlakiem powstańców śląskich", z Katowic do Olzy. Trasa raidu wynosiła około 213 klm.

W kategorii I samochodów pierwsze miejsce zajął Popiołek na DKW przed dr. Urbanowiczem na samochodzie tej samej marki. W kategorii drugiej — 1) Seidler na BMW przed dyr. Monsiorem.

W kategorii II motocyklowej — 1) Dalion na Velocette, 2) Krause na Motosacoche. W kategorii trzeciej — 1) Szczepanik na Motosacoche, 2) Olszewski na B. S. A.

to jest tak

PROFANACJA ROCZNICY OGÓLNO-NARODOWEJ

Zasadniczo wolelibyśmy nie poruszać i rozwałkowywać w obecnej sytuacji wewnętrzno - polity-cznej jakichkolwiek rzeczy, mogących jeszcze zaogniać niepotrzebne animozje i antagonizmy. Ale właśnie dlatego nie możemy zamilczeć o fakcie naprawdę przykrym, rzucającym bardzo ciemne światło i na nasze stosunki i na kulturę polityczną pewnych ludzi.

Mianowicie w dniu 15 sierpnia odbywały się liczne manifestacje o wyraźnym zabarwieniu politycznym. Miały one miejsce w rocznicę Cudu nad Wisłą, w rocznicę zwycięstwa uzyskanego przed 17-tu laty wspólnymi siłami całego Narodu nad wrogiem zewnętrznym. I dlatego manifestacje te nie powinny być w żadnym wypadku propagandą wewnętrznego rozbicia.

Tymczasem jak podaje oficjalne pismo Stronnictwa Narodowego, w pochodzie tegoż Stronnictwa w Warszawie niesiono oficjalny transparent z napisem „precz z Oenerosanacją". A nie był to wybryk jakiejś lokalnej grupy, lecz pochwalany przez kierownictwo punkt programowy dużego Stronnictwa, uzewnętrzniany w rocznicę Cudu nad Wisłą!

Okrzyk „Precz z Oenerem" głoszony przez NARODOWCÓW (a nie komunistów) stanowi propagandę wewnętrznych walk i nienawiści w obozie narodowym. A łączenie w nim ruchu narodowo-radykalnego z sanacją jest niegodnym narodowców kłamstwem, tym bardziej jeśli się zważy, że dywersyjna grupa „Falangi" która jak wiadomo poparła akcję Ozonu, stanowiła nie tylko w czasie wyborów akademickich najwierniejszego sojusznika Młodych Stronnictwa Narodowego w wspólnej ich walce właśnie z ruchem narodowo - radykalnym, — niezależnym i bezkompromisowym.

Dlatego kłamliwy i prowokacyjny transparent, niesiony przez otumanionych z całą pewnością ludzi, — stanowił profanację Święta 15 sierpnia.

WIZYTA KS. HLINKI

Kilkudniowy pobyt w Polsce przywódcy Słowaków, księdza Hlinki i serdeczne manifestacje wzajemnej przyjaźni, mające z tego powodu miejsce, zasługują na uwagę nietylko „z obowiązku dziennikarskiego". Stosunek bowiem Polski do tak bliskiego nam narodu słowackiego winien być niezależnie od nadarzających się okazji należycie ustalony.

Naród polski ma przed sobą wielkie zadania do spełnienia. Jesteśmy najmłodszym ze wszystkich wielkich narodów europejskich i największe stąd — na przestrzeni wieków —stoją przed nami zadania i możliwości. Pokolenie nasze ma silną ambicję zadaniom tym sprostać i wysiłkiem własnym oraz następców swych wydźwignąć Polskę i jej kulturę oraz polityczne znaczenie na jedno z pierwszych miejsc na świecie.

Wzrost znaczenia Polski jest możliwy jedynie na tle wzrostu i rozwoju całej Słowiańszczyzny. Stanowi bowiem przy istniejących granicach i animozjach nawet, — pewną wspólną całość etniczną i przede wszystkim kulturalną z innymi narodami Słowiańskimi.

Z pośród nich Słowacy zbliżeni są do nas najbardziej etnicznie i kulturalnie. Łączy nas z nimi wiele, a nic niemal nie dzieli. I dlatego życzyć by sobie należało, by dotychczasowe serdeczne stosunki między obu słowiańskimi narodami rozwijały się dalej w wspólnym interesie i wzajemnym kulturalnym oddziaływaniu.

Co się kryje za paktem Związku Strzeleckiego z Z. N. P.?

Montowanie polskiego „fołksfrontu"

Wiadomość o zawarciu paktu między Związkiem Strzeleckim a Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, odbiła się szerokim echem w prasie, budząc zrozumiałe zaniepokojenie wśród społeczeństwa. Obecnie inicjator tego paktu prezes Związku Strzeleckiego, mec. Paschalski zamieścił w „Polsce Zbrojnej" artykuł, w którym dla uspokojenia opinii publicznej podkreśla, „że wzajemna współpraca nad przysposobieniem młodzieży do obrony narodowej i walka z analfabetyzmem to zagadnienie, z którego tylko zła wola mogła wyciągnąć wniosek na użytek doraźnych porachunków". Pan mecenas zdaje sobie chyba sprawę z tego, że nie ma w Polsce uczciwego Polaka, któremu nie zależałoby na przysposobieniu młodzieży do obrony narodowej i na tępieniu analfabetyzmu. Nad tym zagadnieniem pracuje nauczycielstwo bez paktu i bez ingerencji władz naczelnych Związku Naucz. Polskiego — o tym także pan mecenas wie doskonale. Dziwi nas tylko bardzo, dlaczego p. mecenas świadomie czy też nieświadomie przemilcza te istotne przyczyny, które złożyły się na zawarcie sojuszu ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego.

Dla uniknięcia nieporozumień zastrzegamy się że przez Związek Naucz. Polskiego rozumiemy nie ogół nauczycielstwa zgrupowanego w tej organizacji, lecz sztab tej organizacji, który, jak to powszechnie wiadomo należy do głównych twórców „Nowej Centrali Związków Pracowniczych" powstałej dnia 10 września 1936 r. Organizacja ta popularnie zwana „Światem pracy" ma swój odpowiednik we Francji pod postacią „Fołksfrontu". Chcąc zapoznać ogół społeczeństwa polskiego z celem i ideologią tej organizacji przytaczamy wyjątki z artykułów umieszczonych w „Głosie Nauczycielskim" — pióra p. Stanisława Kwiatkowskiego wiceprezesa Nowej centrali wzgl. jej szefa sztabu i zarazem zast. przewodniczącego Wydziału Wydawniczego Z. N. P.

W Nr. 12 „Głosu Naucz." z 22 listop. 1936 r. p. St. Kwiatkowski pisze: „W polskim ruchu pracowniczym zaszedł fakt doniosłego znaczenia. Po okresie pewnego marazmu, panującego wszechwładnie w większości istniejących związków pracowniczych, zaszła w ostatnich miesiącach poważna zmiana. Powiał nowy odżywczy prąd. Zlikwidowano „Centralną Radę Pracowniczą", która dzięki swojej bezczynności i bezideowości stała się nie tylko fikcją, ale fikcją szkodliwą. Po wyeliminowaniu (dosłownie!), związków reakcyjnych (narodowych) utworzono we wrześniu 1936 r. nową centralę o wyraźnie określonym obliczu ideowym".

A jakież to oblicze ideowe?

Czytamy: „Utrwalenie współpracy całego ruchu zawodowego pracowników tak umysłowych, jak i fizycznych państwowych, prywatnych czy publicznych w walce o realizację ideałów i potrzeb Polski Pracującej". — „Będzie to oręż, który odegra doniosłą rolę w walce o sprawiedliwość społeczną!.

Ale do zrealizowania tych zadań jeszcze trudno, dlatego pan Kwiatkowski jako szef sztabu nowej centrali, apeluje: „Trzeba pomyśleć o stworzeniu własnej prasy. Ćwierć milionowa armia zorganizowanych pracowników może się na to zdobyć. Tylko wówczas będziemy mieli możność pełnego propagowania naszego stanowiska i naszych dążeń, gdy będziemy posiadać ten ważny instrument jakim jest prasa. Szczególnie obecnie, gdy obserwujemy zalew Polski różnego rodzaju śmieciem reakcyjno - klerykalnym zorganizowane warstwy pracujące muszą się wyzbyć bierności".

Tak było w listopadzie 1936, a za tym na 3 miesiące przed ogłoszeniem deklaracji ideowo politycznej płk. Koca, a ponieważ OZN nie wzorował się na wytycznych zawartych w deklaracji „Świata pracy", przeto w czerwcu 1937 r. p. Kwiatkowski w tym samym organie melduje: „Konsolidacja ruchu pracowniczego dobiega końca — związki narodowe całkowicie wyeliminowane. „Świat pracy" to potęga! Liczy 356 tys. członków z robotnikami, ponad milion. Dochody naszych zjednoczonych organizacyj wynoszą w złotych: 9 milionów, wydatki 7 milionów, nakłady czasopism związkowych 6 milionów". A dla uchronienia Polski przed zalewem „śmieci reakcyjno - klerykalnych" jest już założony „Dziennik Poranny" z p. Czarnockim na czele.

A co zakomunikuje nam szef sztabu „Świata pracy" w sierpniu? Możemy już z góry przewidzieć komunikat, który mniej więcej tak będzie opiewał: „Brawo! „Świat pracy" pozyskał nową potężną organizację „Strzelca". „Świat pracy" znajduje się u szczytu potęgi, która zadecyduje wreszcie o zniszczeniu reakcji narodowo-klerykalnej w Polsce".

. . . .

Tymczasem „Strzelcy", chcąc nie chcąc będą musieli prenumerować, zalecony im „oficjalny organ „Dziennik Poranny", ku uciesze p. Czarnockiego, (który niewątpliwie będzie ręce z radości zacierać gdy się ilość prenumeratorów zwiększy, bo subwencje ZNP stale ostatnimi czasami maleją z braku funduszów z powodu masowego występowania członków, zaś młodzież strzelecka miast ćwiczyć i przygotowywać się do obrony narodowej zajmie się czytaniem komunikatów „Dz. Porannego", gloryfikujących bohaterstwo wojsk rządowych w Hiszpanii, lub o tym, że reakcja narodowo klerykalna to największy wróg oświaty, demokracji, postępu i sprawiedliwości społecznej.

I to się nazywa: Oddajemy się pod Twoje rozkazy, Panie Marszałku!

T. K.

Adw. Pożaryski wiceprezesem

Konfederacji byłych działaczy C. I. E.

Ekspansja młodego pokolenia polskiego na terenie międzynarodowym

Redakcja nasza otrzymała depeszę z Paryża, donoszącą o wyborze prezydium konfederacji byłych działaczy C. I. E. (Confederation Internationale d'Etudians) zrzeszającej wszystkie związki studenckie z całego świata.

Prezesem zarządu wybrany został inż. J. Gerard, dawny założyciel C. I. E., obecnie dyrektor instytutu chemicznego w Paryżu, wiceprezesami Polak adw. J. Pożaryski oraz Anglik Macadam, dyrektor Royal Institute Internationals Affairs w Londynie, — a sekretarzem H. Motz, wiceprezes belgijskiej partii liberalnej.

Zaznaczyć należy, że adw. Pożaryski przed kilku laty piastował z ramienia polskiej młodzieży narodowej przez dwa lata godność prezesa C. I. E., umacniając przez ten czas znacznie polskie wpływy na terenie międzynarodowym. Wpływy te i kontakty polskiej młodz. akademickiej z zagranicą zostały następnie na skutek działalności min. Jędrzejewicza całkowicie zerwane a utworzona przez ministerstwo Liga Zbliżenia Międzynarodowego nie odegrała na terenie C. I. E. żadnego znaczenia.

Obecnie adw. Pożaryski odbywa praktykę adwokacką w Warszawie, biorąc równocześnie nadal żywy udział w życiu społecznym, czego uzewnętrznieniem jest dokonany w Paryżu wybór.

Ś. † P.

KAZIMIERZ

JODZEWICZ

MAGISTER FARMACJI, SODALIS MARIANUS,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 16 sierpnia r. b.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach odbędzie się w dniu 18 sierpnia (środa) o godz. 5-ej po poł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 19-go sierpnia r. b. o godz. 10-ej rano, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na Powązkach, o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

CÓRKA, SYNOWIE I ZIĘĆ.

KOLCE BEZ RÓŻ

DZIWY PRASOWE

Płk. Koc nie ma własnego organu prasowego. Nie potrzebuje!

Min. Poniatowski jest bożyszczem „Dziennika Porannego".

„IKC" wysługuje się twórcy bobkociągu.

„Czerwoniaki" stołeczne pieją 3 razy dziennie na cześć burmistrza Mianorzyńskiego.

„Polska Zachodnia" nie pisze o niczem innym jak o dobrodziejstwach i epokowych czynach Grażyńskiego.

Chcąc wiedzieć co myśli wojewoda Józefski trzeba czytać „Ziemię Wołyńską".

Więc co dziwnego, że „Wiadomości Przemyskie" są półoficjalnym organem wicestarosty przemyskiego! Gdy komendanci posterunków adamowych i sołtysi będą mieli fundusze dyspozycyjne i reprezentacyjne — będą też mieli swe organy prasowe.

MĄDRE PLANY

Ruch personalny w mianorządzie stołecznym jest bardzo intensywny. Ilekroć zmienia się kierownik biura regulacji miasta — zmieniają się i wszystkie plany.

Ulicę Radziłowską na Saskiej Kępie zabrukowano pochyło w stronę Paryskiej, tam ściekała woda. Nowy kierownik biura pozwolił wybudować dom u wylotu Radziłowskiej, więc teraz woda stoi, po każdym deszczu ulica jest jeziorem.

Trzeba będzie ją przebrukować. Parę tysięcy zł. pęknie. Ale nowy kierownik wykazał inicjatywę.

STRZELCY W CHAŁATACH

Ponieważ „Strzelec" trąbi, że propaguje polskość i żołnierskość otrzymuje wszędzie intratne koncesje za bezcen.

Koncesję monopolową (wódka) w Tarnowie i Zgierzu „Strzelec" poddzierżawił niezwłocznie żydom.

Największą salę kinową w Wilnie oddał żydom.

A ile jeszcze takich interesików przeprowadził, o których się nie wie. Śliczna propaganda polskości. (kol.).

„Czas" o radykalizmie

Gruntowna przebudowa — nakazem chwili

Radykalne frazesy i ugoda z rzeczywistością

(k) Staruszek „Czas" zaniepokojony ostatnimi wypadkami politycznymi, poświęcił artykuł wstępny problemowi radykalizmu.

Zamieszanie

Staruszek boleje przede wszystkim nad zamieszaniem, jakie to słowo rzekomo ma wnosić:

„To szermowanie słowem „radykalizm", może bardzo korzystne dla szermierzy, wprowadza w nasze życie polityczne, szczególnie w nasze polemiki prasowe, dużo zamieszania. Zamieszanie to powstaje na skutek tego, że pod słowem „radykalizm" i „radykalny" kryją się bardzo różne, mało mające z sobą wspólnego treści. Cóż łączy „Dziennik Poranny" z „A B C"? Bardzo niewiele. Ale zarówno jeden jak i drugi jest „radykalny".

Zamieszanie te powstaje jedynie stąd, że pewne czynniki konserwatywne starają się przestraszyć opinię publiczną, że narodowi radykałowie to ukryci komuniści. Niech staruszek „Czas" pomyśli chwileczkę. Może sobie przypomni, czy sam niejednokrot nie nie starał się wmówić opinii takich właśnie myśli. Oczywiście wyraźnie tego nie napisał, ale tak pół słówkiem dał do zrozumienia.

Radykalizm — metody

Myśmy zawsze byli zdania, że radykalizm to jedynie metoda. I dla tego cieszą nas poniższe słowa „Czasu":

„Przez radykalizm można rozumieć pewien określony kierunek polityczny. Właściwie, w dosłownym tego słowa znaczeniu jest on pewną metodą. Skoro zatem wysoce różnorodne politycznie czynniki przyznają się do radykalizmu, zatem słowo to traci swój sens jako kierunek polityczny, powraca do swego znaczenia metodycznego. I w samej rzeczy, te różne grupy, chlubiące się swym radykalizmem, mają niewiele z sobą wspólnego, o ile chodzi o ich cele, natomiast łączy je chęć „radykalnego" przeprowadzenia swoich postulatów zarówno politycznych jak i gospodarczych".

I dlatego słowo radykalizm, jako określenie kierunku politycznego nie bywa nigdy dziś używane samodzielnie, tylko zawsze w towarzystwie innych określeń.

Okres radykalnych metod

Staruszek „Czas" pozostawia łaskawie prawo wyboru:

„Można być oczywiście zwolennikiem jednej lub drugiej metody. Nie należy jednak żadnej z nich wykluczać. Tak jak w medycynie są wypadki, że uratować chorego może jedynie operacja, a więc zabieg radykalny, w innych wypadkach zaś zalecane jest raczej leczenie powolne umiarkowanymi dawkami, i w polityce czy w sprawach gospodarczych raz jedne raz drugie metody są więcej odpowiednie.

Słusznie. W zasadzie nie należy wykluczyć ani jednej, ani drugiej metody. Ale są okresy w dziejach narody, gdy gruntowne zmiany stają się nakazem chwili. I wtedy koniecznością są metody radykalne. Taki okres mamy właśnie dziś.

Szydło w worku

Ale łaskawość „Czasu" idzie jeszcze o wiele dalej. Przyznaje on, że

O ile chodzi o dziedzinę polityczną, to bywają momenty, w których nie można znaleźć innej drogi wyjścia, jak przez drogi radykalne. Wszystkie rewolucje polityczne pochodzą właśnie stąd, że dany ustrój jest tak zmurszały, tak nieprzystosowany do potrzeb społeczeństwa, tak nie liczący się z jego dążnościami, a przy tym jako niezdolny do ewolucji, do przystosowania się do sytuacji, jaka się poza nim czy obok niego wytworzyła, że musi nastąpić czy to zmiana ustroju, czy to przynajmniej generalna „wymiana mózgów".

I następnie wychodzi szydło z worka:

I nic dziwnego. Bo gdzie jak gdzie, ale w dziedzinie gospodarstwa metody radykalne są najmniej wskazane. Łatwo jest zmienić rząd. Łatwo przeprowadzić nowe wybory. Bo ostatecznie zmiana ustroju politycznego może przejść bez zbyt wielkich szkód dla życia publicznego. Ale znacznie trudniej jest przewracać do góry nogami dziedzinę, z którą związani jesteśmy codzienną szarą pracą, która jest olbrzymim obejmującym nas wszystkich a skomplikowanym mechanizmem. Radykalne zmiany w tym mechanizmie, nawet przemyślane, muszą doprowadzić do perturbacji w jego funkcjonowaniu, w rezultacie muszą przynieść ogólne zubożenie. Historia nie zna wypadku, aby radykalne zmiany przyniosły kiedykolwiek i gdziekolwiek co innego, jak zubożenie.

Oczywiście dla „Czasu" radykalna zmiana ustroju politycznego to nie straszne. Tragedią byłaby tylko np. radykalna reforma rolna. Ale tu „Czas" powraca do dawnych błędów i nie rozróżnia radykalizmu eksperymentów gospodarczych od radykalizmu przebudowy gospodarczej.

Radykalne frazesy

Natomiast całkowitą rację ma „Czas" pisząc:

Radykalizm polityczny zrozumiały jest poza tym u grup, stojących w zasadniczej opozycji do danego reżimu. U ludzi nienawidzących danego układu stosunków politycznych, u ludzi, którzy te stosunki chcą za wszelką cenę zmienić i to zmienić gruntownie. To też radykalne żądania wysuwane w dziedzinie politycznej u nas, mogą być zrozumiałe np. na łamach „Robotnika". Gdy radykalizmem politycznym chełpi się np. „Kurier Poranny" wykazuje tylko zupełne niezrozumienie własnej pozycji politycznej. Chce radykalnie wyplenić to, co stworzył przez lat jedenaście reżim, którego pismo to mieni się podporą.

Gdyż:

Otóż ani w wypowiedziach odpowiedzialnego za politykę gospodarczą państwa wicepremiera, ani w deklaracji ideowej OZN. w części dotyczącej spraw gospodarczych nie można dopatrzyć się dążeń do zradykalizowania metody polityki gospodarczej. Ani p. wicepremier, ani płk. Koc nie chcą eksperymentów na ciele naszego gospodarstwa, co oczywiście nie wyklucza prowadzenia polityki gospodarczej w sposób śmiały i szeroki. Jedynie min. Poniatowski stara się zradykalizować politykę rolną. No ale to nie jest jak dotąd osoba nadająca ton polityce gospodarczej w łonie rządu, ani też nie on jest właściwym interpretatorem dążności OZN. To też światoburcze dążności niektórych prorządowych i proozonowych organów prasowych w dziedzinie nieokreślonej „przebudowy" ustroju gospodarczego albo winny się nie ukazywać, albo też organy te powinny wyraźnie napisać do czego właściwie dążą i jaki jest naprawdę ich stosunek do rządu i do OZN.

Nie ma bowiem gorszego połączenia, niż radykalne frazesy w teorii, a pogodzenie się z rzeczywistością w praktyce.

196 cm. ponad stan alarmowy

Groźny przybór Wisły

KRAKÓW, 17. 8. Stan wody na małej Wiśle na skutek ostatnich opadów deszczowych osiągnął w dniu dzisiejszym o godz. 8 rano plus 596 cm., co stanowi podniesienie się poziomu o 196 cm. ponad stan alarmowy, a 156 cm poniżej absolutnego maksimum.

O godz. 11 woda opadła o 2 cm równocześnie z przyborem na małej Wiśle podniósł się poziom wody na Wiśle w pustyni, osiągając dzisiaj o godz. 12 plus 348 cm, t. j. o 152 cm. ponad stan alarmowy.

Pełna tabela loterii

4-ty dzień ciągnienia 3-ej klasy 39 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 165681

15.000 zł.: 107445

5.000 zł.: 130 16821 37944

2.000 zł.: 2324 70576 117049 121497 154778 156133

1.000 zł.: 5391 183332 161141 182274

500 zł.: 8509 14887 24634 31982 88554 161366 163808 165471 168008 174807

400 zł.: 1254 22272 25901 33393 47283 77528 103100 103669 117118 153601 160491 185768 175838 170931 172151 189912 194833

300 zł.: 15489 17547 21394 45781 61663 83982 96321 101517 111408 119163 123580 129187 53032 161701 165663

250 zł.: 3392 9782 19408 20782 25122 30027 38384 41563 43321 45972 52986 55284 64614 73459 87740 101264 101596 116053 119545 1322770 132723 138692 139275 141086 141195 145188 147608 151399 153737 155253 155408 157367 158157 159123 184668

Wygrane po 200 zł.

142 372 89 2435 780 3344 4242 966 5361 487 543 6322 695 876 7338 950 8317 789 9433 567 611 996 97 10364 91 11430 12724 835 954 14234 790 828 15403 558 91 16067 118 35 831 910 17242 91 18070 92 704 824 19094 117 640 936

20058 456 614 942 21014 152 246 387 22466 890 978 23366 24445 621 25262 585 26004 27080 320 592 28149 736 29425 506 719 30453 71 684 799 31049 103 33 862 32556 33727 34616 759 69 853 35520 735 964 36268 826 37149 479

38508 704 39074 40182 296 855 92 969 88 41470 717 42054 43193 820 44254 552 720 45306 412 47217 341 744 57 48412 900 49985 50070 22 431 787 831 72 965 51026 52326 40 83 527 53022 111 685 721 54523 630 866 55458 91 624 56687 908 57251 58102 551 58145 467 611 65 739 60172 454 559 62130 555 62 635 63933 65061 271 66237 49 359 410 967 67168 360 459 68092 190 206 584 889 69115 674 896 70214 71204 984 72029 30 193 298 750 74135 75354 6661 93 823

76472 81 813 77273 834 78031 145 411 117 818 79244 921 73 80015 359 768 843 81028 273 615 920 82258 890 83055 218 37 84581 646 737 85359 525 86528 679 774 903 87589 682 998 88072 219 89092 90947 91105 728 809 93150 94084 572 727 95476 91 916 96271 333 34 541 97918 98450 99018 94 144 100116 23 88 551 808 101224 32 102960 103078 5555 923 104017 105057 450 542 106137 87 531 107649 715 108155 427 33 633 847 928 109409 654 955 69 110014 35 191 556 111482 668 112861 913 93 113038 223 379 891.

114377 496 585 951 115223 340 116253 64 589 731 998 117239 802 118149 642 851 86 119252 510 120359 933 122017 30 518 29 35 669 123333 124261 326 752 126039 43 224 424 846 127508 639 128099 148 348 992 129513 746 130477 131739 132284 461 133025 46 153 313 471 960 134005 113 449 736 899 135241 631 136430 137033 426 90 138381 49 924 99 139265 390 816 140201 63 640 141245 142199 924 143177 682 144125 80 145702 60 146076 353 789 147674 777 148658 896 149011 655 711 150415 510 782 950 151376 727

152015 153357 88 607 872 154128 298 609 717 155606 18 156341 157810 948 158877 80 159199 243 488 160165 162350 163091 585 772 164547 165302 702 166034 456 666 168072 418 516 689 875 169488 986 170268 340 819 944 171355 745 811 172648 752 853 173059 663 66 69 174264 533 700 175139 176178 218 71 177942 178379 731 179014 180055 181213 451 182043 417 686 783 183254 420 184009 116 285 385 779 185628 186013 143 51 809 949 187602 188532 895 968 189270 308 712 86 190611 27 759 78 191047 101 730 192553 798 950 193262 330 194128 369 588 954

Wygrane po 50 zł.

320 584 1324 498 2049 616 704 82 3163 83 496 812 4073 644 800 5250 6409 870 7456 959 8147 745 9343 663 10172 11634 14071 516 812 984 15258 16278 522 17427 18200 563 724 19076 809 67

20394 21939 23367 517 24196 26580 30192 851 31565 94 939 32157 206 302 34026 131 488 670 866 35582 36179 250 37733 917

38336 544 983 39549 40133 544 42414 511 43548 45322 46755 47096 299 327 699 759 48059 520 696 988 49206 873 50457 51047 365 52204 53868 54311 719 95 55449 585 56661 733 57287 374 406 693 59543 50 651 816 60085 784 845 61043 207 308 62105 765 852 63040 630 69 763 64116 652 66059 110 644 67675 69056 333 82 70812 81271 574 836 72305 942 73114 403 74249 430 75044 175 252 603

76402 77873 78218 791 79053 141 459 80125 447 812 81130 257 82831 83224 477 930 85276 364 727 86249 767 87068 300 610 811 68 88919 89395 469 90609 723 91961 92676 726 859 93577 758 94124 50 95275 96217 751 97012 317 577 911 98124 326 35 624 99407 961 100242 101010 102285 103065 819 104029 390 926 105085 339 106146 107801 108535 612 874 939 109176 229 58 457 591 110218 45 762 111223 112002 86 371 113086 776 833.

114342 691 863 115288 321 737 117632 864 118159 390 867 119196 375 650 839 949 120524 121207 980 800 55 122224 539 62 85 123337 47 124304 703 125151 606 126471 34 127159 214 128002 614 69 129132 609 744 131374 699 842 132993 133075 101 363 822 134325 135036 240 67 556 136288 355 76 472 523 138716 841 139642 140072 142000 101 918 143193 970 144128 86 532 145718 147090 148069 189 367 784 873 149670 150088 909 151212 780 801.

152416 690 153203 154121 769 85 958 155054 851 56 156204 741 157507 713 158125 159169 206 74 388 452 160512 161309 14 162328 673 163312 520 164468 165076 635 716 939 166298 967 167392 566 867 168999 169085 213 170118 648 171238 642 173386 174596 175862 176976 178017 299 637 76 179436 795 832 180187 182030 198 183562 98 184534 185309 41 749 186120 187384 453 577 188018 27 641 189964 190312 752 800 191274 879 906 192519 666 984 193113 50

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

41 425 500 25 1909 94 55 2069 2494 3906 43 4449 672 962 6059 916 7645 8951 9494 941 90 10409 883 11996 15773 98 829 16079 17083 913 19292 382 20852 21041 22819 25029 515 790 26220 27521 28603 768 811 29317 78 30180 31430 696 782 32547 52 33107 293 653 843 34209 630 979 83 35541 36940 37175 210 930 38998 40572 41864 42314 615 43243 45476 46038 783 47031 195 882 48494 49502 50015 402 51619 52015 210 56448 57016 279 475 58747 59074 581 60475 691 61365 508 671 62928 63350 444 64102 575 66037 166 67539 795 69002 419 65 70150 757 72287 394 653 73538 600 74595 76318 79534 80403 589 81202 625 82497 83372 85249 454 86339 413 15 87409 742 88246 954 90317 91763 92832 93526 94159 95176 440 99050 101.

101120 874 102097 580 704 103347 106094 172 294 107377 108290 109203 110783 957 111393 734 112955 113599 785 816 93 114451 115620 45 116352 699 117678 118221 803 11 985 119704 120165 728 121352 940 122059 581 123162 380 124162 88 440 127053 533 78 128068 132495 711 93 133781 134007 136533 137517 37 140744 142023 143797 819 144139 449 838 149984 146411 958 149073 150765 152283 339 153467 154550 155929 156112 157080 292 58186 159303 10 741 160079 161471 164703 165839 54 166269 168837 970 169183 265 960 170003 172672 173921 61 175953 176220 572 179503 180643 832 181383 580 182565 184129 31 307 185670 853 186675 187150 188019 882 189539 849 190546 192317 194117

Wygrane po 50 zł.

1192 548 662 2255 4249 911 9280 333 560 10104 672 11523 12610 13876 15230 16165 612 19526 669 21509 670 23258 914 24887 25362 26426 938 27046 28086 992 29558 30317 31247 32148 985 34891 35818 36356 94 620 37032 190 907 38322 39521 40302 687 711 41951 42711 43273 505 44551 45495 46222 47073 77 50019 53843 56666 58218 358 58 579 978 99 59740 60101 241 62843 65653 66338 69184 669 902 66 70832 71137 54 73480 741 49 74633 75646 906 76796 77000 25 78369 826 93 82073 267 370 438 561 629 843 982 83947 84279 535 86195 500 87558 91450 92867 93304 94761 95575 97278 98679 99870.

100238 102994 103709 104304 447 106688 108381 741 109622 110108 411 111791 112535 113500 98 114304 45 116482 118302 119055 464 851 121305 122629 123366 521 124305 625 824 128762 805 129605 130236 455 562 131667 132065 133614 134053 136301 139684 140561 143539 145155 146599 150045 172 151456 154494 155625 156135 160051 842 161648 163934 166146 167650 169446 641 706 170464 173485 174139 301 176451 625 178235 825 179323 183202 629 185096 186556 191947 193111 813 194101 823

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 95648.

50.000 zł.: 82409.

15.000 zł: 35930.

10.000 zł.: 93767 96502 133076 145577.

2.000 zł.: 62603 69567 78981 163741 186192.

1.000 zł.: 51713 71100 140345 142426 155309.

500 zł.: 48721 59939 69513 88078 116269 141527 147062 159219 181508 189744.

400 zł: 6968 21743 24523 24557 73817 84041 88837 95890 108693 111250 116905 129424 131566 144660 159966.

300 zł.: 23962 26762 59385 70661 119368 142224 145079 148910 176686.

250 zł.: 8554 8674 16584 16743 19903 21015 29187 31795 32744 34502 41281 45500 62196 63973 65678 73864 76361 113422 118852 123465 123968 133301 134839 137557 144437 144986 151715 164512 174489 178636 179233

Wygrane po 200 zł.

371 669 1355 4493 6428 8157 66 10097 314 663 96 11142 13156 285 785 875 14724 15688 16181 887 17606 20608 21480 607 24104 312 716 821 25083 749 26070 849 27199 28261 29103 919 30203 98 37369 38255 39546 40077 242 777 895 41519 40 726 42031 8 43313 444456 842 46578 49040 246 50105 51343 910 52254 54376 809 56976 57137 58623 59132 375 60235 332 586 62027 466 63147 259 534 65158 66219 985 67331 68101 421 69765 70711 982 71802 72156 519 962 74018 873 949 75797

114094 115315 116008 822 117425 625 118539 882 119308 590 934 120406 76 121881 122386 124610 125046 117 126269 656 127609 129611 39 875 945 130628 81 131304 132243 546 979 133119 305 636 78 134374 618 135315 136993 137785 140207 141471 760 143237 951 63 144961 145505 879 147166 475 149272 450 651 151474 92 152515 64 154950 155012 936 156027 589 753 968 157459 64 158560 159393 570 161050 92 4 158 438 163513 5 165397 498 166731 167772 171396 172035 420 42 174853 176025 85 178126 180225 181369 428 182371 407 534 183048 80 18411 185245 186219 187141 424 189338 190228 191998 192409 193966 194494 805 30 987

Wygrane po 50 zł.

238 522 1720 2242 3332 4862 6555 7035 7155 7451 8274 8522 9217 9776 9871 10097 11729 12820 13868 17772 18476 19030 230 21935 23394 24119 25378 26367 564 923 27775 28205 30127 32024 929 34679 35188 36649 711 39304 591 40150 41808 43142 787 45225 374 47131 51790 903 53029 54379 55296 57685 711 61948 62953 65762 66662 7 67924 70945 71189 73309 74111 231 50 386 741 988 75120

114324 115630 841 116190 618 117423 736 82 807 118176 276 668 954 119003 369 120077 680 123665 124027 658 125085 126216 529 131303 498 880 132553 133482 638 134885 135403 136238 137415 874 139822 140084 97 191 6 644 729 143330 144006 145386 146572 148609 150213 152821 155114 365 510 157962 158729 15926 977 98 160029 89 303 995 162393 163322 511 164005 675 165085 432 166172 168155 445 169109 170455 844 171541 173463 175375 176420 725 177952 178195 179499 667 995 180058 312 456 63 181347 99 182149 188786 190828 191425 915 192615 59

Nowe sensacyjne odkrycia

w Biskupinie

W ostatnich tygodniach rozkopano 300 m. kw. grodu, odsłaniając część ulicy okrężnej i wychodzącą z niej trzecią i czwartą ulicę poprzeczną. Obok odkrytego falochronu natrafiono na resztki pomostu zbudowanego w podobny sposób jak ulice.

Przeznaczenie tego pomostu, znajdującego się poza obrębem grodu jest dość zagadkowe.

W odkrytej części grodu znaleziono dość dużo różnych przedmiotów, z których wymienić należy przede wszystkim ułamki drugiej „niecki" drewnianej, części dwu osi dębowych od wozu z kołami szprychowymi, szpilę z bronzu długości 30 cm., ułamki dużego naczynia grafitowanego i zdobionego odciskami naszyjnika oraz zagadkowy przedmiot kamienny. Obecnie odsłonięto wykop z r. 1934 celem dokonania zdjęć balonowych.

W czasie odsłaniania falochronu znaleziono szydło kościane długości 19,5 cm. zdobione zagadkowym ornamentem. Szydło to pochodzi z epoki kamiennej środkowej, liczy ponad 5.000 lat i należy do kultury, zwanej maglemoską (od miejscowości Maglemose w Danii, gdzie odkryto duże osiedle ludu z tą kulturą). Szydło zgubione przed 5.000 lat, znalazł widocznie mieszkaniec biskupińskiego grodu, używał przez pewien czas i... zgubił je również. Cenny ten zabytek jest pierwszym dotąd przedmiotem zdobionym na naszych ziemiach, pochodzącym z epoki tak odległej. W Europie środkowej należą znaleziska kultury magiemoskiej "również do rzadkości.

„Swięto... tytoniu"



Rokrocznie w Południowym Bostonie w Stanach Zjednoczonych obchodzone jest uroczyście „święto tytoniu". Na zdjęciu widzimy fragment tej uroczystości. Grupa młodych (i niewątpliwie — ładnych) Amerykanek obnosi w pochodzie potężną fajkę.

Muzeum tradycyj akademickich

Po rozwiązaniu niemieckich korporacyj akademickich i przekształceniu życia studenckiego w duchu narodowo - socjalistycznym, daje się zauważyć w ostatnich czasach wyraźny zwrot w kierunku zachowania i ochrony pewnych pozostałości tradycyjnych. Tak np. w Würzburgu organizuje się obecnie muzeum, mające zobrazować rozwój i tradycje dawnego życia studenckiego. Do muzeum zbierane są sztandary, czapki, jak również liczne obrazy.

Zycie kulturalne

NAUKA

MIĘDZYNARODOWY KONGRES HOMEOPATYCZNY

W Berlinie obraduje 12-ty kongres homeopatyczny, organizowany przez Międzynarodową Ligę Homeopatyczną. W kongresie biorą udział przedstawiciele 23 narodów, w tym szereg lekarzy - homeopatów polskich z dr. Kalinowskim jako delegatem oficjalnym na czele. Obecnych było również wielu medyków - allopatów. Interesujące obrady fachowe dotyczą wielu zagadnień naukowych — pod kątem widzenia homeopatii i jej doniosłego znaczenia dla całokształtu wiedzy medycznej.

KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ UNII BADAŃ ZAGADNIEŃ LUDNOSCIOWYCH

W dniach od 29.7 do 1.8.1937 r. odbył się w Paryżu kongres międzynarodowej unii badań zagadnień ludnościowych. Międzynarodowa unia badań zagadnień ludnościowych powstała w 1928 r. z inicjatywy St. Zjedn. Ma ona na celu badania naukowe, dotyczące ludności, zajmując się poza tym zagadnieniami ściśle demograficznymi, a również sprawami socjologicznymi, ekonomicznymi, rolniczymi i biologicznymi.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES PRAWA PORÓWNAWCZEGO

W Hadze uroczyście zamknięto 2-gi Międzynarodowy Kongres Prawa Porównawczego. W kongresie wzięli udział prawnicy z 40 krajów. Kongres uchwalił m. in. rezolucję zalecającą stworzenie międzynarodowego czasopisma, poświęconego prawu porównawczemu. Poza tym przyjęto uchwałę, wyrażającą konieczność wprowadzenia prawa porównawczego do programów wydziałów prawniczych wszystkich uniwersytetów na całym świecie.

ARCHEOLOGIA

WYKOPALISKA W AUSTRII

Obok miasta Mistelbach nad granicą austriacko - czeską natrafiono dziś na dwa szkielety pochodzące z 2000 roku przed Chrystusem oraz kilka naczyń glinianych dobrze zachowanych, z tejże epoki.

WYKOPALISKA W BUDAPESZCIE

W Budapeszcie, gdzie natrafiono już dawniej na różne ślady budowli z epoki rzymskiej, w tych dniach odkryto ruiny miasta rzymskiego, a m. in. amfiteatru. Jak wynika z napisów, wykopaliska te pochodzą z epoki cesarza Augusta.

HEDDA WESTENBERGER 68)

DR. MED. KARIN FISZER

POWIEŚC

A przecież... Co to wszystko znaczy? Należy do czołowych lekarzy neurologów w Niemczech.

Jego dzieła stały się podstawą do nowoczesnego leczenia nerwów. Nikt nigdy nie wystąpił przeciw niemu, wszędzie spotkał się z uznaniem. Niezliczone razy zwracano się do niego, jako do specjalisty. Potrzebny jest... wie o tym. Lub co najmniej, nie łatwo go zastąpić. Czyż nie powinien był poświęcić osobistych uczuć? Czy powinien powrócić na swoje miejsce?

A Nina! Ona nie może wracać z nim do Niemiec. A jego słowo... jego przyrzeczenie...

W tej chwili Nina weszła. Ma na sobie krzycząco czerwoną, z błyszczącego jedwabiu pijamę, jej twarz już jest starannie i kunsztownie wymalowana: otacza ją fala zbyt silnych perfum.

— Posta Ugo? Nie podobasz mi się Ugo! Czy dostałeś zła posta? A ja przyszłam ci właśnie powiedzieć cudowną rzecz. Słuchaj, co sobie Nina ułożyła.

Hugo chowa spiesznie list do kieszeni i pada na najbliższy fotel. Jak to dobrze, że nie pyta o list. Jak to szczęśliwie, że coś nowego jej zaświtało w głowie. Pewnie jakaś nowa suknia z magazynu na ulicy de la Paix, albo nowa znajomość...

Nina ułożyła się na kuszetce, niebardzo uroczo, ale zawsze dla pewnego zwrócenia na siebie uwagi. Jeszcze kilka tygodni temu byłaby go oczarowała. Ale dzisiaj... myśli Winkler... i odwraca głowę do okna.

Nina nie zauważyła tego nawet, nie ma na to czasu. Nina wymyśliła coś cudownego. Nina chce jechać do Szwajcarii, albo do Biarritz. Tu w Paryżu nie ma celu dłużej siedzieć. Lokale co dzień pustsze — Paryż już od dawna opustoszał na lato. Ale w Biarritz albo w Szwajcarii teraz jest sezon — tam dużo lepiej można się zabawić... a „Ugo" i tak nie lubi Paryża, z każdym dniem jest smutniejszy. A kochany „Ugo" musi być, jak przedtym... wesoły... jak w Berlinie... A Biarritz wcale tak dużo nie będzie kosztować. A może Nina mogłaby tam trochę swoją sztuką się zająć... w małym chociaż kółeczku... gdyby choć trochę zdradziła się ze swoją umiejętnością....

— Dobrze — odzywa się Winkler z całym spokojem — dobrze Nino. Jeżeli możesz, to jedź spokojnie do Biarritz.

Nina podrywa się ze swej leżącej pozycji zdziwiona

— Ja? Ugo? Jakto? A ty?

— Ja tymczasem pojadę do Berlina — odpowiada Winkler i przygotowuje się na najgorsze.

— Do Berlina? Dlaczego do Berlina? Żeby ci tam robili nowe conflitti! Co tam będziesz robił? Albo może... tęsknisz za twoja brutta signora Karin? Si? A jak ja mam być sama w Biarritz? No, Ugo, niente con Berlino, Nina i Ugo jadą razem do Biarritz i basta.

Zeskoczyła z kuszetki i chce usiąść na kolanach Winklera. Ale ten usuwa ję delikatnie, ale stanowczo.

— Nie Nino, pod żadnym warunkiem nie pojadę z tobą do Biarritz, z tym musisz się pogodzić. Już dość długo z tobą bumblowałem. Muszę osiąść teraz na stałe i pracować.

— Va bene, va bene! Osiądziemy w Rzymie czy Neapolu c'é lo stesso. Tylko nie Berlino.

— Tak, Nino, ja też wcale nie wymagam, żebyś jechała ze mną do Berlina. Ale mnie, widzisz, mnie wolno tam jechać i muszę... i chce tam wrócić. Nie rób takich min Nina, a bądź rozsądna. Wcale ci niechcę odbierać przyjemności, jedź spokojnie do Biarritz, to jest dla ciebie najodpowiedniejsze miejsce, a ja bardzo będzie się cieszył, jeżeli dobrze się tam będziesz bawić! O koszta nie potrzebujesz się martwić; biorę je na siebie... musisz mi pozwolić jednak wrócić do Berlina.

— Co tam masz w tym obrzydliwym Berlino?

— Wzywają mnie — odpowiada krótko.

Nina ułożyła się z powrotem. Rozważa. Nie jest zresztą źle usposobiona. Ugo dzisiaj nie chce być miłym i nie daje się wziąść podstępem... no dobrze... nie to nie. Ale ten ton, jakim dziś do niej przemawia... To coś poważnego z tym Berlinem. Co robić? Scenę? Awanturę? Krzyki i wrzaski? Wymówki? Czy może... potargować się? Jeżeli dosyć z tego wypłynie na Biarritz — ostatecznie dlaczego miałabym mu nie pozwolić jechać do Berlina?...

— A co będzie... ze ślubem? — pyta spokojnie i przygląda się z udaną obojętnością swoim za czerwono pomalowanym paznokciom.

Hugo także obserwuje długo i poważnie swoje ręce.

— Obiecałem ci ożenić się z tobą i... ożenię się. Ale... czy będziemy razem? Ja chce i muszę żyć w Berlinie!...

Nina umyślnie wzdycha. Oh — to już sprawy uboczne. Na to rada się znajdzie, jak raz będzie po ślubie. Potym uśmiecha się do niego.

(D. c. n.).

SIERPIEŃ

18

ŚRODA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
4-25	18-54
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
16-46	0-21
Dł. dnia	Ubyło
14-29	2-16

Dziś św. Heleny
Jutro św. Jana

TEATRY

TEATR WIELKI: Nieczynny.

TEATR NARODOWY: „Sługa Jego Lordowskiej Mości" Barri'ego z Węgrzynem w roli tytułowej.

TEATR POLSKI: „Jadzia Wdowa" z M. Modzelewską, Buczyńską, Dobrzańską, Janecką, Żabczyńską, Chmielewskim i inni.

TEATR MAŁY: Nieczynny.

TEATR LETNI: „Gdzie diabeł nie może" z Janiną Martini, Daczyńskim i Orwidem w głównych rolach.

TEATR ATENEUM: Nieczynny.

TEATR NOWY: Nieczynny.

TEATR MALICKIEJ: „Świt, dzień i noc" z Malicką.

TEATR 8.15: Dziś przedstawienie zawieszone. Jutro „Koletta" z Lucyną Szczepańską.

TEATR KAMERALNY: „Skandal w rodzinie Kinga". Reżyseria dyr. Emila Chaberskiego.

„Podróżnik i miłość"
Komedia w Teatrze Wyobraźni

Paul Morad, autor doskonałych książek o Londynie, New Yorku jest zapalonym podróżnikiem i świetnie potrafi opowiadać o rozkoszach włóczęgi po świecie. Jednakże ciągłe życie w pokojach hotelowych może się wydać nie jednemu smutne, pozbawione ciepła i wygód. Tak też twierdzi bohaterka sztuki Moranda „Podróżnik i miłość" w rozmowie z człowiekiem, którego kocha, a który z zamiłowania i z zasady podróżuje. Podróżnik i miłość — temat ten rozwija Morand w brawurowym, błyskotliwym dialogu. Radiową wersję sztuki Moranda odtworzą przed mikrofonem Polskiego Radia popularni aktorzy: Lindorfówna, Munclingrowa, Różycki i Wilamowski. Audycja ta nadana zostanie dn. 19. 8. o godz. 19.00.

Sensacyjna skarga do prokuratora
Po wyważeniu drzwi okradli mieszkanie
w obecności policjanta

Do wiceprokuratora VI rejonu Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęła niezwykle sensacyjna skarga Alojzego Ruszały, w której oskarża on postępowanie posterunkowego policji państwowej XXVI komisariatu w Warszawie. Jak ze skargi wynika, w dniu 14 lipca b. r. około godz. 13-ej w czasie nieobecności właściciela mieszkania została przeprowadzona samowolna egzekucja, w wyniku której wszystko doszczętnie, co w mieszkaniu się znajdowało, zostało wyniesione i sprzedane.

Sprawa przedstawia się następująco: Ruszała trzymał w swym mieszkaniu w charakterze sublokatorki, przy ulicy Kiwerskiej 6, niejaką Henrykę Jarząbek. Między właścicielem mieszkania i sublokatorką wynikały od dłuższego czasu niesnaski, wreszcie Ruszała zażądał eksmisji. W dniu 14 lipca Ruszała wyszedł z domu około godz. 1-ej po poł. Po powrocie zaś stwierdził, że mieszkanie jest opustoszone z mebli i sprzętów domowych. Drzwi zaś są wyrąbane siekierą. Jak się później okazało Jarząbek sprowadziła do mieszkania policjanta, przy pomocy którego dokonała „egzekucji" w mieszkaniu swego gospodarza.

Ruszała, który zgłosił się do oddziału miejskiego naszej redakcji, opowiada ze łzami w oczach o tym zajściu sensacyjnym, twierdząc, że obecnie nic mu nie pozostało i od miesiąca musi tułać się po znajomych, pozostał bowiem w jednym garniturze, wszystko zaś co posiadał w mieszkaniu zostało rozkradzione.

Sprawa powyższa wygląda niezwykle sensacyjnie, aż wprost wierzyć się nie chce, ażeby miała miejsce. Niewątpliwie prokurator wdroży energiczne śledztwo przeciwko sprawcy pogwałcenia prawa, który nadużył swej władzy.

Należy zaznaczyć, że Ruszała jest odznaczony Krzyżem Niepodległości, oraz potrójny Krzyż Walecznych zdobył w czasie służby w I-ej Brygadzie Legionów.

Post. Mączka
Wrogiem słowa „owszem"
Charakterystyczna skarga na policjanta

Choć p. premier wyraźnie zaakcentował walkę ekonomiczną o spolszczenie życia gospodarczego w Polsce, jego słowo „owszem" nie wszędzie dotarło i znalazło należyty posłuch. Przytoczymy dla przykładu wypadek drobny, ale charakterystyczny. Właściciel niewielkiej owocarni na Mariensztacie p. Jan Olszewski sierżant WP. w rezerwie, wystosował skargę do komendanta głównego policji, w której przytacza szereg faktów. M. in. post. Mączka, żyjący w przyjaznych stosunkach z właścicielem konkurencyjnego sklepu żydem, przychodzi do sklepu p. Olszewskiego legitymuje klientów i prowadzi ich do komisariatu. Po drodze namawia zatrzymanych, by więcej do sklepu p. Olszewskiego nie przychodzili. W komisariacie, po półtoragodzinnym przetrzymaniu, zdumionych i zupełnie oszołomionych incydentem obdarza wspaniałomyślnie wolnością. Rzecz prosta, że będą na przyszłość unikać polskiej owocarni na Mariensztacie.

Postępowanie p. Mączki zasługuje w pełni na zbadanie w drodze dyscyplinarnej i, w razie potwierdzenia treści skargi na surowe ukaranie. A gdy w ślad za tym spadnie grad kar na innych Mączków, słowo „owszem" będzie wreszcie wszędzie należycie respektowane.

Kobiety walczą z płomieniem
Kobiecy kurs przeciwpożarowy w Mogielnicy

W niewielkiej odległości za Grójcem znajduje się miasteczko Mogielnica. Tam to przygotowują się pierwsze zastępy kobiet - strażaczek. Kurs jest dwutygodniowy. Kilkaset strażaczek już wyszło spod fachowej szkoły i przygotowane do pożaru rozpoczęły pracę w swoich fabrykach. Tak, bo „strażaczki" to w większości wypadków robotnice fabryczne. W fabrykach przecież gros robotników stanowią kobiety, a mężczyzn jest stosunkowo mało, ci zaś co są nie zawsze są zaradni. To też w razie pożaru jeśli fabryka mieści się daleko od miasteczka nie daj Boże co się dzieje. Postanowiono więc zorganizować ochotnicze oddziały strażackie z kobiet. Robotnice chętnie się zapaliły do tej pracy. Wyjechały na specjalny kurs do Mogielnicy. Nauka obejmuje wykłady oraz zajęcia praktyczne. Kiedy przyjechaliśmy do Mogielnicy właśnie taki jeden kurs miał pokaz gaszenia pożaru.

ĆWICZENIA

Ubrane w długie granatowe spodnie takież bluzeczki i bereciki „strażaczki" stoją równo na baczność. Pada krótka komenda, raport. Gwizdek przeszywa powietrze i dziewczęta szybko biegną w kierunku gdzie niby to się pali. Energicznie, pewnym ruchem uniesiona drabina już dosięga pierwszego piętra, wielki wąż gumowy już jest umocowany. Akcja przygotowywania trwała zaledwie 1 m. 40 sekund. Gwizdek. Sprawnie, szybko składnie wszystko jest zlikwidowane. Teraz drugi oddział w maskach gazowych przystępuje do „ratowania" tego samego budynku. Akcja przygotowania trwa tu 6 minut. W maskach jest oczywiście znacznie trudniej. Samo zakładanie masek i przydział narzędzi trwa mimo to niezwykle krótko. Zdawałoby się, że chwila minęła zaledwie i już ochoczo biegną do sfingowanego pożaru. Prześcigają się jedna przez drugą byle zdać jak najlepiej egzamin sprawności.

— Czy pani sama zgłosiła chęć przejścia takiego kursu i kto finansuje tę sprawę? — pytamy jednej z dziewcząt.

L. OBR. PRECIW. POŻ.

— Tak, ja i moja koleżanka zapisałyśmy się pierwsze, potem i inne się zgłosiły. Ja jestem tu na koszt fabryki, która płaci za mnie 2 zł. 10 gr. dziennie, właściwie powinnam być na urlopie. Inne dostają normalnie pensję, jeszcze inne idealistki zwolniły się poza urlopem i nic nie zarabiają.

Kurs w Mogielnicy mieści się w domu wypożyczonym przez LOPP. Po za nauką uczestniczki kursu czas wolny spędzają w świetlicy. Są to kobiety od lat 20 aż do 50, przeważnie silnie zbudowane, przechodzą przecież przed tem przez specjalne komisje. Zapytane czy jednak przy prawdziwym pożarze nie będą odczuwały strachu, wyjaśniły, że już same widziały gaszenie jakiegoś pożaru przez oddział kobiecy.

— Na sile i odwadze nam nie zbywa. Kto wie czy w razie wojny nie będziemy jedynymi oddziałami ratowniczymi we wsiach i mniejszych miasteczkach.

Rzet.

Czy znikną „dryndy" z ulic Warszawy?
Dorożkarze bronią prawa do pracy

Niedzielny strajk dorożkarzy nie powiódł się w pełni, gdyż znaczny stosunkowo procent łamistrajków wyjechał na miasto w godzinach rannych. Nie mniej ilość kursujących dorożek podczas godzin strajku znacznie zmalała.

Odpowiednia rezolucja uchwalona na wiecu w kinie „Floryda" apeluje do władz miejskich, by cofnęły drakońskie zarządzenia o licznikach, obciążające dorożkarzy kosztami ponad siły. Postulaty te z góry skazane są na niepowodzenie, jak wiadomo bowiem, ostatnie zarządzenia właśnie mają na celu obniżenie zdolności konkurencyjnej dorożek konnych w stosunku do taksówek.

A jednak? Należałoby się zastanowić, czy należy w chwili obecnej odbierać w sposób tak bezwzględny jedyne często środki utrzymania dorożkarzy i ich rodzin. Czy w tym upośledzeniu „dryndziarzy" nie poszły znowu nasze władze miejskie za daleko? Wydaje nam się, że należałoby uchwały dorożkarzy rozpatrzyć właśnie pod tym kątem widzenia.

Po nocnej hulance
popełnił samobójstwo podcinając sobie żyły

W Al. Jerozolimkiej 41, w zakładzie optycznym p. f. „Edward Zalewski", pracował jako goniec 23-letni Władysław Białowąs, który pozostawał na noc w biurze przy sklepie, w obawie przed złodziejami, lub pożarem.

Gdy wczoraj rano Zalewski wszedł do sklepu, ujrzał leżącego na podłodze Białowąsa, w kałuży krwi, wskutek przecięcia mięśni u rąk, nożykiem od maszynki do golenia, oraz zadania nożyczkami ciosu w brzuch. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy przewiózł Białowąsa do szpitala Dz. Jezus.

Ponieważ szuflada w biurku była wyłamana oraz brakło 900 zł., w pierwszej chwili padło podejrzenie, że na zakład optyczny dokonano napadu rabunkowego. Dopiero po zbadaniu Białowąsa w szpitalu, sprawa się wyświetliła. B. grał całą noc z kolegami w karty. Gdy przegrał swoje pieniądze, wyłamał szufladę biurka i skradł pieniądze z kasetki, które przegrał w karty, po czym zrozpaczony swym postępkiem, popełnił samobójstwo.

Echa korespondencji „ABC" z Gdańska
100 zł. na Macierz Szkolną

Pod koniec ubiegłego tygodnia powróciła z nad morza po 6-cio tygodniowych wywczasach letnich T. N. S. W. młodzież szkolna w liczbie około 400 osób.

Na pożegnalnym ognisku w Swarzewie dyrektor kolonii p. Antosiewicz wezwał młodzież do pozostawienia trwałych śladów nad polskim morzem, na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Młodzież podchwyciła myśl dyr. Antosiewicza, składając na Polską Macierz Szkolną w Gdańsku dobrowolne ofiary, których suma znacznie przewyższyła zł. 100.

Piękny ten cel polskiej młodzieży szkolnej dobitnie charakteryzuje nastawieniu zarówno młodzieży jak i wychowawców na koloniach T. N. S. W.

Jak czytelnicy sobie przypominają w pierwszych dniach bieżącego miesiąca specjalny wysłannik „ABC", p. Andrzej Lubicz nadesłał szereg korespondencji z Gdańska, między innymi o niezwykle ciężkiej sytuacji, a jednocześnie owocnej działalności Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Młodzież szkolna, która szeroko komentowała te korespondencje, po naocznym stwierdzeniu sytuacji Polonii gdańskiej dała w swym czynie dowód, że losem braci gdańskich brutalnie wynaradawianych żywo się interesuje.

Skandaliczne brudy w żydowskiej owocarni
Robaki w torbie z cukierkami

Lucian Wojciechowski, zam. przy ul. Nowe Miasto nr. 2, kupił w owocarni Henryka Rotkiera przy ul. Nowiniarskiej nr. 8 ćwierć kilo cukierków. Gdy odpakował w domu cukierki zauważył w torbie mnóstwo robaków. Jedno z dzieci zjadło cukierek i po kilku minutach dostało silnych torsji. Wojciechowski udał się do Rotkiera z pretensją, lecz ten zaparł się, że Wojciechowski nie brał przecież cukierków u niego. Wobec tego udał się po policjanta. Gdy policjant począł szukać torby, z której Wojciechowski dostał cukierki, nie znalazł jej. Jak się okazało Rotkier pośpiesznie kazał służącej wynieść ją i ukryć. Spisano protokuł, do którego załączono cukierki z robakami.

Rejestracja 19-go rocznika

Na murach miasta rozplakatowane zostało obwieszczenie o powszechnej rejestracji mężczyzn urodzonych w r. 1919, zamieszkujących stale w obrębie m. st. Warszawy, przebywających czasowo w stolicy, oraz nie mających stałego miejsca zamieszkania w kraju, lub o ile stałe miejsce ich zamieszkania nie jest znane.

Zgłaszający się winni posiadać przy sobie: metrykę urodzenia, dowód stwierdzający tożsamość osoby, świadectwa szkolne i dowód zameldowania w Warszawie.

Rejestracja trwać będzie przez cały wrzesień w Wydziale Wojskowym Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie, ul. Floriańska 10, od 8 do 13 według planu podanego w rozplakatowanym obwieszczeniu.

Podatki we wrześniu

Ministerstwo skarbu zaznacza, iż we wrześniu przypadają następujące terminy płatności podatków: 5-go płatny jest podatek od energii elektrycznej pobranej w ciągu drugiej połowy sierpnia r. b., 7-go płatny jest podatek dochodowy potrącony pracownikom od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych do końca sierpnia r. b., 7-go płatny jest specjalny podatek od wynagrodzeń z funduszów publicznych wypłaconych w sierpniu r. b., 15-go płatna jest II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za 1937. 20-go płatny jest podatek od elektryczności zużytej w ciągu pierwszych 15 dni września. 25-go płatna jest zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w sierpniu b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I do V kateg. prowadzące księgi handlowe. Do 30-go płatny jest podatek od kapitałów i rent przypadających od świadczeń umówionych w kontraktach o wydobywaniu ciał kopalnianych z cudzego gruntu.

Nagły zgon księdza

Na wiadukcie mostu Poniatowskiego zasłabł nagle i zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia ksiądz Ludwik Sawiński, lat 70, zam. przy ul. Kanonia nr. 12. Przyczyna śmierci — anewryzm serca.

Ostatni dzień wyścigów w Lublinie

GON. 1. Dyst. 100 m. Nagroda 400 zł. 1) Dragon, 2) Cved, tot. 6.50 zł., 7 zł., tot. fr. 8.

GON. 2. Dyst. 1000 m. Nagroda 900 zł. 1) Bilon (j. Rossa), 2) Rewidentka, tot. 6.50 zł.

GON. 3 z płotami. Dyst. 2400 m. Nagroda 400 zł. 1) Ottawa, 2) Talsa, 3) Ekran II, tot. 18 zł., 9.50 zł., 12 zł.

GON. 4. Dyst. 1000 m. Nagroda 900 zł. 1) Ekrazyt (j. Rossa), 2) Kamrat, tot. 5.50 zł.

GON. 5. Handicap Zamknięcia. Dyst. 2000 m. Nagroda 1100 zł. 1) Łania, 2) Hernt, tot. 8 zł., 15 zł. i 10 zł.

GON. 6 z płotami. Dyst. 2800 m. Nagroda 700 zł. 1) Hastings (j. Roztworowski), 2) Monolit, tot. 8 zł.

GON. 7. Dyst. 1800 m. Nagroda 400 zł. 1) Rezeda (j. Szymański), 2) Mellon, tot. 7 zł. i 6 zł.

GON. 8. Dyst. 2000 m. Nagroda 400 zł. 1) Jurand (chł. Paliński), 2) Jog, tot. 61.50 zł., 26 zł., 20 zł.

GON. 9. Dyst. 2100 m. Nagroda 500 zł. 1) Blaubart (j. Rossa), 2) Zadymka, tot. 20.50 zł., 9.50 zł. i 10 zł.

Kronika prowincjonalna

GDYNIA

W Konarzynach pod Kościerzyną na Kaszubach odbyła się piękna uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościół. Poświęcenia dokonał przy udziale tłumów wiernych i w asyście duchowieństwa ks. dziekan Podlaszewski z Dziemian.

WYPADEK SAMOCHODOWY NA SZOSIE

Koło Redy pod Gdynią na szosie, wiodącej do Ciechocina, uległ katastrofie samochód osobowy z Gdyni. Katastrofę spowodowała furmanka, której woźnica w ostatniej chwili skręcił na drugą stronę szosy tuż pod samochód. Szofer, chcąc uniknąć zderzenia, skierował wóz do rowu, przy czym wpadł na drzewo. Samochód został całkowicie rozbity, a pasażerowie Maciej, małżonkowie Lucjan i Eugenia Weznarscy z Gdyni oraz Józef Kaczmar odnieśli ciężkie rany.

LIDA

ZABÓJSTWO W RESTAURACJI

(l) 15 bm. w restauracji Badchrewicza Rynek 3 podczas libacji Czesław Urbanowicz zamieszkały w Lidzie przy ul. Szkolnej zabił ostrym narzędziem Marcina Izdebskiego, śpiewaka ulicznego.

LUBLIN

STRAJK 600 ROBOTNIKÓW ZAKOŃCZONY

(w) Trwający od kilku dni strajk okupacyjny 600 robotników huty szklanej „Dąbrowa" w pow. łukowskim, został ostatecznie zlikwidowany w dniu 14 b. m., dzięki pojednawczemu stanowisku obu stron.

RUGOWANIE POŚREDNICTWA W HANDLU

(w) Dla uniknięcia zbytecznego pośrednictwa i ochrony producenta przed wyzyskiem, wojskowe zakłady gospodarcze w Chełmie rozpoczęły z dniem 15 b. m. detaliczny skup zbóż i ziemiopłodów bezpośrednio u rolników.

POŻARY

(w) We wsi Gródek (pow. puławski) — na skutek podpalenia — spłonął na szkodę Anieli Barnackiej dom mieszkalny, 2 budynki gospodarcze i sprzęty domowe.

NAPAD NA PLEBANIĘ

(w) We wsi Wola Sowińska (pow. łukowski), trzej nieznani sprawcy usiłowali dokonać rabunku na szkodę księdza Kory, proboszcza parafii, w czasie którego usiłowali udusić jego gospodynię, lecz zostali spłoszeni.

WILNO

ANGIELSKA WYCIECZKA KAJAKOWA

Do Wilna przybyła wycieczka angielska, która odbyła spływ kajakowy z Ignalina do Wilna. W czasie tego spływu Anglicy omyłkowo przejechali na stronę litewską jeziora Gryngłis. Udało im się jednak powrócić na stronę polską bez żadnych trudności. W skład wycieczki wchodziło: 6-ciu Anglików, którzy opuścili Wilno, zachwyceni naszym krajem i serdecznym przyjęciem, jakiego doznali.

Wileńskie Kuratorium Szkolne zawiadomiło zarząd litewskiego towarzystwa „Rytas" o zamknięciu dwóch szkół utrzymywanych przez towarzystwo w Dajnowie i Naniszkach pow. wileńsko - trockiego.

LITEWSKA BIBUŁA

Władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję we wsi Burymańce gminy Bieniakowskiej u mieszkańców Tubielewicza, Janikiewiczówny i Klimowiczówny. Zakwestionowano druki litewskie.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Dwaj mężowie pani Marty".

ADRIA: „Codziennie o ósmej".

KINA

APOLLO: „Dorożkarz nr. 13".

CORSO: „Wiktor czy Wiktoria".

GLORIA: „Teodora robi karierę".

GWIAZDA: „Tajemnica Panny Brinx".

METROPOLIS: „Wierna rzeka"

OŚWIATOWE T. C. L.: „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy".

RENEISSANCE: Borys Karlof w filmie „Zemsta Johna Elmana".

SŁOŃCE: „Szampański walc".

SFINKS: „Królowa Tańca"

ŚWIT: „Sprzedawca traktorów".

TĘCZA - Łazarz: „Ramona".

TĘCZA-Wilda: „Papa się żeni".

WILSONA: „Bohater".

TRAGICZNA ŚMIERĆ CHŁOPCA

Rolnik Zdunek w Jarocinie, wjeżdżając naładowanym wozem w bramę swego gospodarstwa, nie zauważył, że pod koła wozu dostał się jego 12-letni syn. Chłopiec zginął na miejscu, na skutek zmiażdżenia czaszki.

PIELGRZYMKA 88 KSIĘŻY DO LOURDES

W nocy wyjechała z Poznania do Lourdes pielgrzymka, złożona z 88 księży z wszystkich niemal diecezyj polskich. W drodze do Lourdes pielgrzymka zatrzymała się w Paryżu, gdzie zostanie przyjęta przez J. E. Ks. Kard. Verdier, arcybiskupa paryskiego na osobnej audiencji.

10-LECIE TOW. OGRODKÓW DZIAŁKOWYCH

Dnia 29 sierpnia odbędzie się uroczysty obchód 10-lecia istnienia Towarzystw ogródków działkowych, który będzie urozmaicony śpiewami i występami muzycznymi. Na akademii tej odbędzie się wyróżnienie i odznaczenie działaczy w ogródkach działkowych i osiedlach robotniczych.

Należy nadmienić, że obchodzącemu 10-lecie Związkowi podlega 8 okręgów ogródków działkowych, mianowicie w Poznaniu, Toruniu, Warszawie, Katowicach, Lwowie, Łucku i Wilnie. Ogółem w skład Związku wchodzi 387 towarzystw z liczbą 52 tysięcy członków.

30-LECIE SOKOŁA

16 b. m. Sokół na Głównej obchodził uroczyście 30-lecie swego istnienia.

Mordy partyjne i wyroki za trockizm

Rozpaczliwy stan gospodarki Sowietów

MOSKWA, 16. 8. Donoszą z Tyflisu: Padł ofiarą mordu wybitny działacz partyjny Grigolja. Prowadził on „sprawę likwidacji" grupy opozycyjnej w miejscowym komitecie partyjnym, („gorkomie"), która zakończyła się zesłaniem do obozów koncentracyjnych 18-tu oskarżonych. Morderców Grigolji dotychczas nie zdołano ująć.

W ciągu mies. lipca z partyjnych organizacji gruzińskich wydalono 142 członków zarządów za opozycyjne lub nacjonalistyczne odchylenia.

W Saratowie zamordowano b. duchownego Milowidowa. Milowidow, b. proboszcz prawosławny w Wolsku, zrzekł się stanu duchownego i zaangażowany został przez saratowski komitet antyreligijny w charakterze płatnego propagatora bezbożnictwa.

Przemówienie Mołotowa

Na posiedzeniu głównego komitetu zaopatrywania ludności wystąpił z dłuższym przemówieniem Mołotow, stwierdzając, że organizacja wewnętrznego handlu sowieckiego na wsi, okazała się zupełnie wadliwa. Aby dostać najniezbędniejsze towary, jak mydło, igły, nici, szkła do lampy i t. d. chłop musi wędrować 20—30 km. do miasta i kupować u prywatnego kupca na bazarze. Mołotow stwierdził, że handlowa organizacja „Wnutorg" i „Centrosojuz" dowiodły swej nieudolności, wobec czego kierownictwo partyjne będzie musiało obrać inny kierunek w sprawach zaopatrywania ludności.

Bydło ginie

Według sprawozdania związkowego Narkomziemu, w tym roku zebrano siana zaledwie 65 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zagraża to stanowi pogłowia bydła, zwłaszcza znajdującego się w posiadaniu chłopów.

Chiny mają przewagę w powietrzu

Oba rządy wypierają się agresji

Ewakuacja posiadłości brytyjskich

SZANGHAJ, 16. 8. Chińska kwatera główna donosi, że oddziały chińskie zajęły dziś w południe park w dzielnicy Hong-Kiu. Chińskie samoloty obrzuciły bombami położone w pobliżu koszary japońskie, oraz biuro japońskiego attache morskiego.

W czasie ataku chińskich samolotów na japońskie siły morskie na Wang-Pu została jedna japońska kanonierka zatopiona, a druga uszkodzona. Przędzalnie bawełny w dzielnicy Kung-Da zostały po 2-dniowej zaciętej walce zajęte przez Chińczyków.

Władze japońskie zarządziły w dniu wczorajszym ewakuację wschodnich krańców międzynarodowej koncesji.

O linię kolejową

Wzdłuż linii kolejowej Szanghaj — Wusung toczą się zaciekłe walki. Japończycy usiłują wszelkimi siłami powstrzymać natarcie Chińczyków na siedzibę dowództwa desantu japońskiego. Krążownik japoński ostrzeliwuje baterie chińskie w Putung.

Straszliwy wybuch, którego przyczyna nie jest narazie znana, zniszczył dziś wszystkie budynki w centralnej dzielnicy Szanghaju a mianowicie w pobliżu ul. Bund.

Straty Japonii

NANKIN, 16. 8. Reasumując rezultaty walk powietrznych, korespondent Reutera stwierdza, iż chińskie działa przeciwlotnicze i samoloty myśliwskie zestrzeliły 8 aparatów japońskich. Uszkodzony został tylko jeden samolot chiński. W walkach, jakie toczyły się w ciągu ostatnich kilku dni, dużą rolę odegrały samoloty myśliwskie podarowane w liczbie 100 Cziang-Kai-Szekowi z okazji 50-tej rocznicy jego urodzin. Samoloty te w ciągu ostatnich trzech dni strąciły rzekomo około 30 aeroplanów japońskich.

Pomimo 5-krotnie powtarzanej próby zaatakowania Nankinu, rzekomo tylko dwa samoloty japońskie w godzinach rannych ukazały się nad stolicą Chin.

Dwa samoloty japońskie, które zdołały przedostać się ponad Nankin, unosiły się na znacznej wysokości przeszło 10 tys. stóp. Rzuciły one zaledwie dwie bomby, nie wyrządzając większych szkód.

Oświadczenie Japonii

TOKIO, 16. 8. Przedstawiciel ministerstwa spr. zagr. oświadczył w związku z położeniem w Szanghaju, że Japonia nadal prowadzi politykę, mającą na celu niedopuszczenie do dalszego zaostrzenia sytuacji, przy czym wskazał, że „dalszy rozwój wydarzeń zależy od stanowiska Chin, które niestety nie ulega zmianie".

Szereg japońskich stowarzyszeń patriotycznych powzięło uchwały, wzywające rząd do energicznej akcji, celem obalenia antyjapońskiego rządu w Nankinie, zamiast nakłaniania Chin do porzucenia antyjapońskiej polityki.

Nie oddamy ani skrawka

NANKIN, 16. 8. Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza oświadczenie, że agresywne stanowisko Japonii wyczerpało cierpliwość chińską. Chiny zmuszone są obecnie uciec się do samoobrony. Oświadczamy uroczyście, że nienaruszalność terytorialna Chin, oraz prawa suwerenne były naruszane przez Japonię. Chiny zmuszone są do obrony swego terytorium i swego bytu narodowego, gwarantowanego przez wyżej wymienione układy. Nie oddamy ani skrawka naszego terytorium. Nie napadamy na Japonię, lecz spełniamy naturalne prawo samoobrony.

Ewakuacja

NANKIN, 16. 8. Amerykańska ambasada zakończyła przygotowania do ewakuacji amerykańskich kobiet i dzieci. Ogółem ewakuacji podlega 50 kobiet i około 20 dzieci. 25 kobiet i wszystkie dzieci ewakuowano już w ciągu dnia dzisiejszego, kierując je na razie do Hankau. Pozostałe obywatelki amerykańskie opuszczą Nankin jutro. Wszyscy mężczyźni-obywatele amerykańscy postanowili pozostać w Nankinie.

LONDYN, 16. 8. Z Szanghaju donoszą, że w dniu dzisiejszym rozpoczęła się tam ewakuacja cywilnej ludności angielskiej. W ciągu tygodnia około 7500 brytyjskich obywateli, przeważnie kobiet i dzieci, zostanie wysłane do Hong-Kongu.

Rząd Wielkiej Brytanii nie wierzy

tłumaczeniom gen. Franco

Nowe ataki na statki francuskie

LONDYN, 16. 8. Rząd brytyjski nie otrzymał jeszcze oficjalnej odpowiedzi od gen. Franco na protest w sprawie bombardowania statku - cysterny „British Corporal", natomiast miejscowe władze morskie powstańców wręczyły wicekonsulowi brytyjskiemu w Palmie odpowiedź, zaprzeczającą, jakoby samoloty powstańcze zaatakowały jakikolwiek statek, płynący pod banderą brytyjską. Miejscowe władze powstańcze twierdzą, że znaki na samolotach atakujących nie były autentyczne. Rząd brytyjski uważa, że odpowiedź ta jest zupełnie nie do przyjęcia i polecił ambasadorowi brytyjskiemu w Hendaye p. Chiltonowi, aby powiadomił o tym gen. Franco. Ambasador brytyjski ma również uprzedzić władze powstańcze, że aczkolwiek oficjalna odpowiedź gen. Franco jeszcze nie nadeszła, to jednak rząd brytyjski nie może w żadnym razie przyjąć twierdzenia, iż atak nie został wykonany przez samoloty powstańcze. Czynniki miarodajne w Londynie z naciskiem podkreślają, że rząd brytyjski posiada dostateczne dowody na to, że atak przeprowadziły samoloty gen. Franco i zajmuje b. zdecydowane stanowisko w tej sprawie.

PARYŻ, 16. 8. Na skutek ciągłych ataków na statki handlowe w pobliżu francuskich brzegów Afryki Północnej, admiralicja francuska w Bizercie postanowiła przedsięwziąć nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Każdy statek handlowy francuski będzie odtąd eskortowany na wodach w pobliżu wybrzeży Afryki i na szlakach komunikacyjnych z Francją — albo przez francuski okręt wojenny, albo przez samolot.

Pobyt ks. Hlinki w Polsce

Serdeczne manifestacje polsko-słowackie

KRYNICA, 16. 8. Z okazji przybycia do Krynicy przywódcy słowackiego Stronnictwa Ludowego ks. prałata Hlinki oraz posła do parlamentu praskiego Sidora w towarzystwie burmistrza Rozemberku Moderli wczoraj wieczorem w domu zdrojowym odbył się bankiet na cześć gości.

Pierwszy powitał gości słowackich w serdecznych słowach ks. prałat Duchiewicz z Krynicy. Następnie przemawiał dyr. Nowotarski, wyliczając zasługi ks. Hlinki, wodza słowackiego ruchu narodowego.

W serdecznych słowach odpowiedział ks. prałat Hlinka, dziękując za gorące przyjęcie. Mówca wskazał m. in. na doniosłość współpracy między narodem polskim i słowackim w duchu idei katolickiej i w kierunku przeciwstawiania się wspólnym wrogom: komunizmowi i bezbożnictwu.

Bankiet w domu zdrojowym w bardzo serdecznym i miłym nastroju przeciągnął się do późnych godzin wieczornych.

Dziś goście po zwiedzeniu Krynicy udali się do Zakopanego. Po drodze podejmowani byli w N. Sączu, Szaflarach i Poroninie.

W Zakopanem urządzono gościom słowackim niezwykle serdeczne przyjęcie, które przemieniło się w spontaniczną manifestację przyjaznych uczuć polsko-słowackich.

Krwawe zajścia w Łodzi

Napady bojówek P. P. S.

ŁÓDŹ, 16. 8. Dziś rano w czasie, gdy robotnicy szli do fabryk na rogu ulic Kilińskiego i Przejazd w Łodzi wynikła krwawa bójka między członkami Stronnictwa Narodowego a bojówką PPS. W rezultacie 7 osób zostało rannych, w tym 5 tak ciężko, że musiano umieścić je w szpitalu. Zajście zlikwidowała policja.

Również w dniu dzisiejszym policja aresztowała 13 członków Stronnictwa Narodowego za rozlepianie na parkanach plakatów z antyżydowskimi hasłami, jak: „śmierć żydom" i t. p.

Naczelne władze żydostwa

wybrane w Zurichu

ZURICH, 16. 8. Zakończyły się tu obrady Kongresu Syjonistycznego. Dokonano wyboru egzekutywy w tym samym składzie co dotychczas. Wchodzą do niej przewodniczący organizacji dr. Weizman, przedstawiciel agencji żydowskiej przy Lidze Narodów dr. Goldbaum, b. poseł Grünbaum, b. poseł Rothenstreich, przewodniczący egzekutywy syjonistycznej w Palestynie Dawid Ben Gurion i t. d. Przed południem kongres ukonstytuował również wielką radę syjonistyczną, która składać się ma z 72 członków, w tym 7 virilistów (starzy syjoniści, jak Usyszkin, dr. Wise i t. d.). Wielka rada dokonała wyboru doradczego komitetu politycznego.

Po wielkich manewrach Italii

Mussolini wygłosi mowę polityczną

RZYM, 16. 8. Mussolini przybył na pokładzie krążownika „Pola" do Trapani. Z Trapani Mussolini uda się na teren manewrów, które wkraczają w fazę decydującą. Po niedzielnej przerwie operacje podjęto w nocy z niedzieli na poniedziałek. W dniu dzisiejszym wojska czerwone zdołały wysadzić na ląd całą szybką brygadę pancerną, którą natychmiast wysłano wgłąb wyspy.

Na zakończenie manewrów król Wiktor Emanuel III przyjmie dn. 19 b. m. rewię 50.000 wojska na równinie Salemi. Następnego dnia w piątek, Mussolini wygłosi w Palermo wielką mowę polityczną.

Szczegóły

Tragicznego uderzenia pioruna

w krzyż na Giewoncie

ZAKOPANE, 16. 8. Jak ostatecznie stwierdzono, od uderzenia pioruna na Giewoncie zginęli ś. p. Jan Mróz, syn znanego kobziarza Stanisława, liczący lat 42,, ś. p. Kazimierz Bania lat 18 z Zakopanego, trudniący się na Giewoncie sprzedażą ciastek, oraz ś. p. dr. Leopold Schloenvogt, asystent U. J. z Krakowa. Poza tym lekkiego porażenia doznało 9 osób, które jednak o własnych siłach zeszły z Giewontu i odjechały do Zakopanego.

Burza, która zerwała się w górach około godziny 12 w południe, zaskoczyła na Giewoncie kilkanaście osób. Dr. Eugeniusza Schloenvogta zniosło Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe około godz. 13 do Kuźnic, skąd przetransportowano go do szpitala, gdzie poddano go natychmiast zabiegom operacyjnym. Ciała zabitych przez piorun zniesiono do Kondratowej, skąd będą przewiezione do Zakopanego.

Podczas wczorajszej burzy na szczycie Rysów zostało porażonych piorunem dwóch turystów czechosłowackich. Jednego z nich w stanie ciężkim towarzysze znieśli do schroniska na Wadze.

Lot niemieckiej „Lufthansy"

Horta — Nowy Jork w 16 godz.

BERLIN, 16. 8. 4-motorowy wodnosamolot niemieckiej Lufthansy „Nordmeer", który wywodował dziś o godz. 12.37 w Port Washington (Stan Nowy Jork), wystartował w dn. 13 bm. o godz. 19.09 z lotniskowca „Schwabenland" stojącego na kotwicy w pobliżu Horta (wyspy Azorskie). Wodnosamolot przebył więc przestrzeń Horta — Nowy Jork w czasie 16 godz. 28 min. Przestrzeń ta wynosi 3850 km. W ciągu nocy wodnosamolot zmuszony był do przebywania przestrzeni nawiedzonych przez silne burze. Dalsze loty niemieckich wodnosamolotów zostaną przedsięwzięte z chwilą, gdy pływające bazy „Schwabenland" i „Friesenland" osiągną miejsce swego ostatecznego przeznaczenia. „Schwabenland" zakotwiczony będzie w porcie N. Jorku, „Friesenland" zaś w porcie Horta.

Przeciw katolicyzmowi

manifestuje młodzież hitlerowska

BERLIN, 16. 8. W mieście Spira (Palatynat) odbywał się w ostatnią sobotę i niedzielę wielki apel okręgowy Partii Narodowo-Sosjalistycznej. Uroczystość była pomyślana głównie jako kontr-manifestacja przeciwko tendencjom t. zw. „Katolicyzmu politycznego", m. in. w związku z niedawnym procesem przeciw duchownym, gdzie występował w charakterze świadka biskup Spiry gwałtownie atakowany wówczas przez prasę niemiecką. Czynniki partyjne pragnęły również i tym razem zapobiec zbytniemu rozgłosowi planowanych właśnie w Spirze manifestacyj katolickich. Wobec zalewu miasta przez dziesiątki tysięcy członków formacyj partyjnych, projektowane zebrania katolickie na rzecz biskupa Spiry nie mogą się odbyć. Władze kościelne musiały się ograniczyć do urządzenia nabożeństwa. Wokół katedry ustawiono kordon S.S. Hasłem dnia było „Oddać cesarskie cesarzowi, a boskie Bogu". Na początku uroczystości odbył się wiec narodowo-socjalistycznego związku nauczycieli, poświęcony sprawom wychowania młodzieży i sporom w tej dziedzinie z Kościołem.

Uchwalono rezolucje na rzecz jednolitego systemu wychowania w duchu narodowo - socjalistycznym i przeciwko czynnikom, ograniczającym się do „zaledwie lojalnego stanowiska". W mowach atakowano katolicyzm polityczny, wreszcie na placu rynkowym do 60 tys. manifestantów przemawiał Gauleiter Burckel na temat stosunku państwa do Kościoła w znany z wielu przemówień sposób: mówca napadał na duchowieństwo katolickie w Niemczech, oświadczając, iż państwo broni religii i nie walczy z samym Kościołem, lecz przeciw jego nadużywaniu. Na zakończenie odbył się przemarsz formacyj partyjnych przez miasto.

Proces o zajścia Racławickie

Obrony 60 chłopów, pociągniętych do odpowiedzialności karnej w związku z głośnymi zajściami w Racławicach, woj. kieleckiego, podjęło się 14 adwokatów. Proces o zajścia racławickie rozpisany ma być na koniec przyszłego miesiąca.

Łańcut

wciąż modny

Do Łańcuta do hr. Potockiego przybył gubernator stanu Pensylwania, George h'Earle, w towarzystwie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Tragiczna śmierć

studenta pilota

LWÓW, 16. 8. Z Bezmiechowej donoszą: W czasie lotu ćwiczebnego w dniu wczorajszym spadł ze znacznej wysokości wraz z szybowcem student Politechniki Lwowskiej, 24-letni Stanisław Baraniewski. Szybowiec został zupełnie rozbity, zaś pilot doznał tak ciężkich obrażeń, że w drodze do szpitala zmarł.

Kanclerz Schuschnigg zapowiedział

walkę z nielegalnymi grupami

WIEDEŃ, 16. 8. Podczas wczorajszego poświęcenia w Salzburgu tablicy ku czci i na pamiątkę kompozytora austriackiego Grubera, kanclerz Schuschnigg zapowiedział wprowadzenie w życie nowej ustawy, t. zw. „ustawy o ochronie porządku". Równocześnie kanclerz Austrii oświadczył, że dotychczasowy kurs polityki wewnętrznej nie ulegnie zmianie.

Sekretarz stanu Cernato, który przemawiał następnie, oświadczył, że Front Patriotyczny nie będzie w przyszłości paktował z nielegalnymi grupami. Wkrótce zamknięty zostanie dostęp do szeregów Frontu Patriotycznego, a świat przekona się, że Austria jest zdecydowana położyć kres wszystkim poczynaniom, zmierzającym do wzniecania niepokojów w Austrii.

Konfiskata „ABC"

ABC z dnia 15 b. m. zostało skonfiskowane za wiadomość o zajściach w czasie obchodów Str. Nar. i rezolucję Str. Ludowego. Niezwłocznie po konfiskacie wydaliśmy drugi nakład.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88 333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33 Kantor prenumerata Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 Tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński